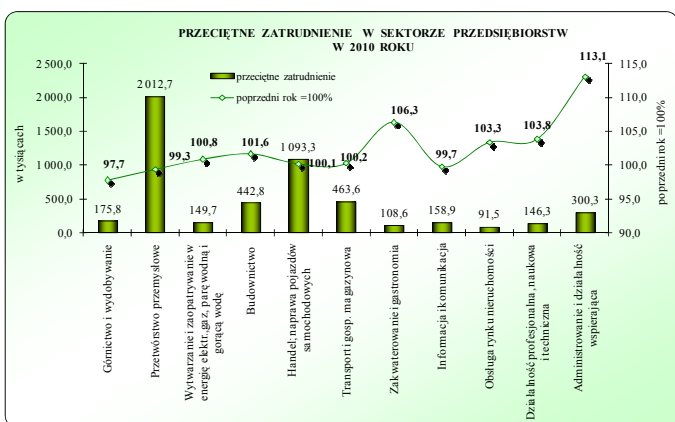
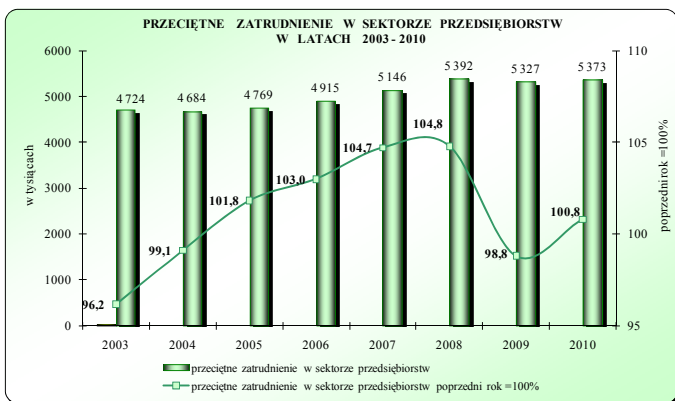
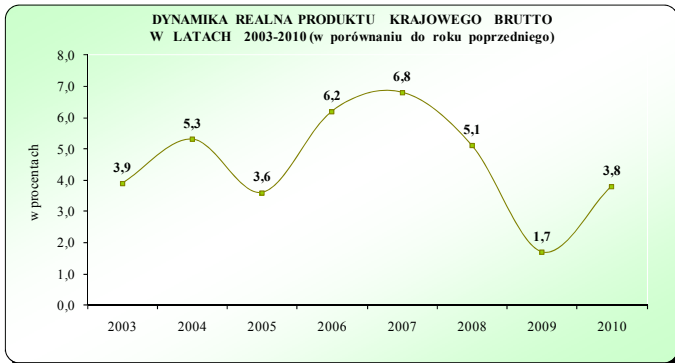


RYNEK PRACY W POLSCE 2010 ROK



Wzrost gospodarczy stanowi jeden z kluczowych elementów sprzyjających pozytywnym zmianom na rynku pracy. W roku 2009 tempo wzrostu gospodarczego w Polsce wyraźnie zwolniło, choć z drugiej strony podkreślenia wymaga fakt, że Polska uniknęła ujemnej dynamiki realnego wzrostu PKB w okresie kryzysu gospodarczego, podczas gdy w wielu innych krajach wystąpiła głęboka recesja. Produkt Krajowy Brutto w Polsce w 2009 r. wzrósł realnie o 1,7% w porównaniu do roku poprzedniego w sytuacji, gdy w 2008 r. wzrost PKB wyniósł 5,1%, a w 2007 r. aż 6,8%. Według wstępnych szacunków GUS w 2010 r. PKB wzrósł realnie o 3,8%¹ w porównaniu do roku poprzedniego. Oznacza to, że dynamika wzrostu była ponad 2-krotnie silniejsza niż w 2009 r. Poprawa tempa wzrostu PKB to m.in. efekt umocnienia popytu krajowego, który wzrósł o 3,9%. Spożycie indywidualne zwiększyło się o 3,2%. Stopa inwestycji w gospodarce narodowej wyniosła 19,5% wobec 21,2% w 2009 r.

W 2010 r. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw² wyniosło 5 372,6 tys. osób, a więc było o 0,8% wyższe niż przed rokiem (wobec spadku o 1,2% w 2009 r.). Wzrost przeciętnego zatrudnienia dotyczył większości sekcji. Najbardziej znaczący wzrost odnotowano sekcjach: administrowanie i działalność wspierająca (wzrost o 13,1%), zakwaterowanie i gastronomia (o 6,3%), działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (o 3,8%), dostawa wody: gospodarowanie ściekami i odpadami; rekultywacja (o 3,7%), obsługa rynku nieruchomości (o 3,3%). Spadek zatrudnienia odnotowany został w przemyśle (o 0,5%) oraz sekcji informacja i komunikacja (o 0,3%). Mniejsze niż przed rokiem było zatrudnienie w produkcji odzieży (spadek o 14,1%), produkcji maszyn i urządzeń (spadek o 10,0%), w handlu hurtowym (o 2,8%) i produkcji mebli (o 0,9%).

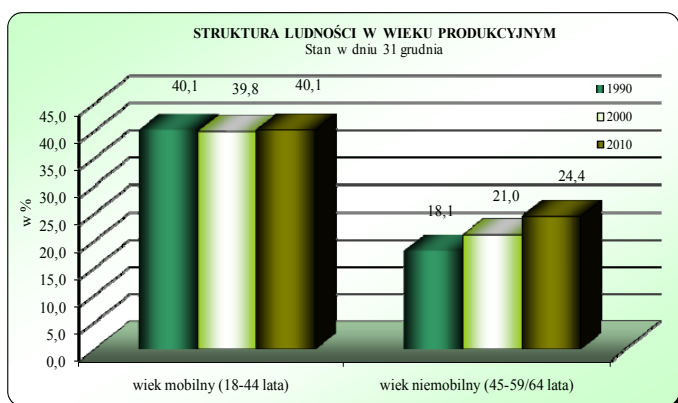
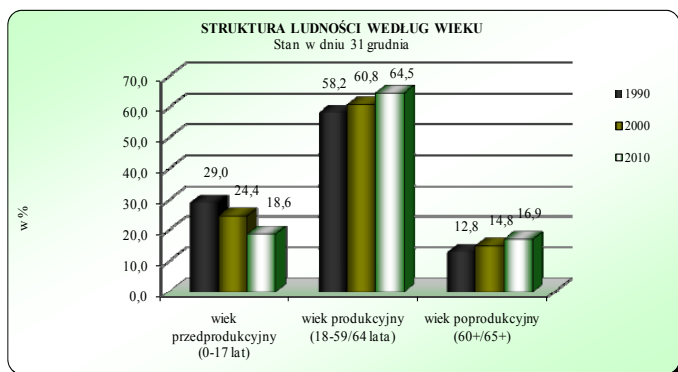
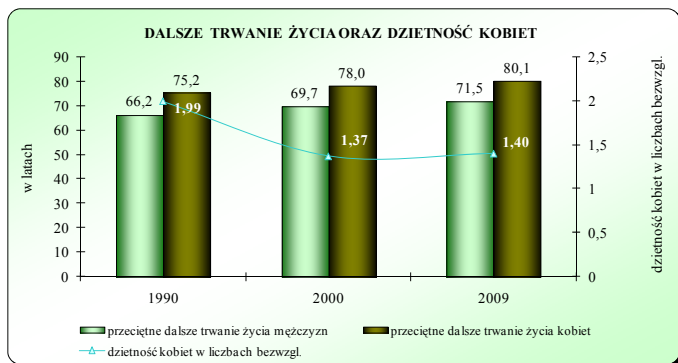
Niższy niż w 2009 r. był wzrost przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń nominalnych brutto w sektorze przedsiębiorstw³. W 2010 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie nominalne brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 3 434,62 zł i było o 3,3% wyższe niż przed rokiem (w 2009 r. wzrost wyniósł 4,4%). Najwyższą dynamikę wzrostu płac notowano w sekcjach: wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 8,6%), przetwórstwo przemysłowe (o 5,3%), dostawa wody: gospodarowanie ściekami i odpadami; rekultywacja (o 5,0%), administrowanie i działalność wspierająca (wzrost o 4,7%). Spadek wynagrodzeń, o 2,2%, dotyczył sekcji działalność profesjonalna, naukowa i techniczna.

¹ Produkt krajowy brutto w 2010 r. Szacunek wstępny, GUS, Warszawa 28.01.2011 r.

² Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju rok 2010, GUS, Warszawa 27 stycznia 2011 r.

³ Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju rok 2010, GUS, Warszawa 27 stycznia 2011 r.

ZMIANY DEMOGRAFICZNE ⁴



W 2010 r., trzeci rok z kolei, tempo przyrostu ludności było dodatnie i wyniosło 0,1% (w 2009 r. 0,08%). Według wstępnych szacunków GUS **w końcu 2010 r. ludność Polski liczyła ok. 38,2 mln osób i była o ok. 36 tys. wyższa niż przed rokiem.** Rośnie liczba ludności zamieszkałej na wsi (głównie wokół dużych miast), przy spadku liczby mieszkańców miast.

Polska, pod względem liczby ludności, zajmuje 34 miejsce wśród krajów świata i 6 wśród krajów Unii Europejskiej.

Istotny wpływ na procesy demograficzne ma liczba urodzeń. Rok 2010 był kolejnym, w którym odnotowano wzrost liczby urodzeń, choć nadal **poziom reprodukcji nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń.** **W 2009 r. współczynnik dzietności wynosił 1,4.** Oznacza to wzrost (o 0,18 pkt.) w stosunku do odnotowanego w 2003 r., w którym był on najniższy od ponad 50 lat. Najkorzystniejszą sytuację demograficzną określa współczynnik kształtujący się na poziomie 2,1-2,15, gdy w danym roku na 100 kobiet w wieku 15-49 lat przypada średnio 210-215 urodzonych dzieci – obecnie 140 dzieci. Rozpoczęte w latach 90-tych XX wieku przeobrażenia demograficzne to wynik przesunięcia najwyższej płodności kobiet z grupy 20-24 lata do 25-29 lat i znaczący wzrost płodności w grupie 30-34 lata. Konsekwencją tego jest wzrost średniego wieku rodzenia dziecka do 28,3 roku w 2009 r.

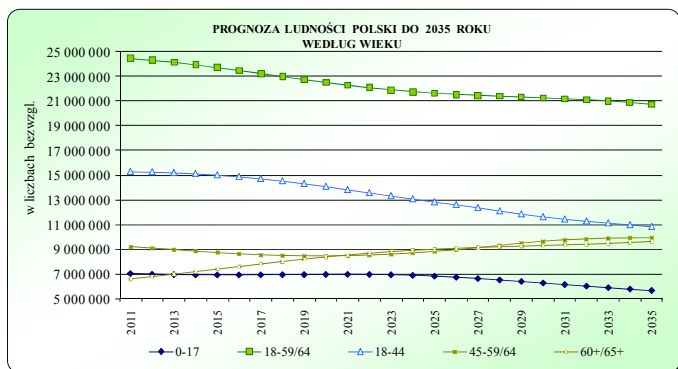
Począwszy od 1992 r. obserwuje się w Polsce nieprzerwany **wzrost średniej długości życia.** W 2009 r. przeciętne trwanie życia wynosiło 71,5 lat dla mężczyzn i 80,1 lat dla kobiet. W stosunku do początku lat 90-tych trwanie życia zarówno mężczyzn, jak i kobiet wydłużyło się o ok. 5 lat. Mimo to w Polsce występuje zjawisko nadumieralności mężczyzn, co powoduje, że różnica pomiędzy trwaniem życia mężczyzn i kobiet rośnie.

Należy zauważyć, że od 2007 r. obserwowany jest spadek liczby wyjazdów Polaków za granicę i wzrost liczby powrotów. W końcu 2009 r. poza granicami Polski przebywało czasowo ok. 1 870 tys. Polaków.

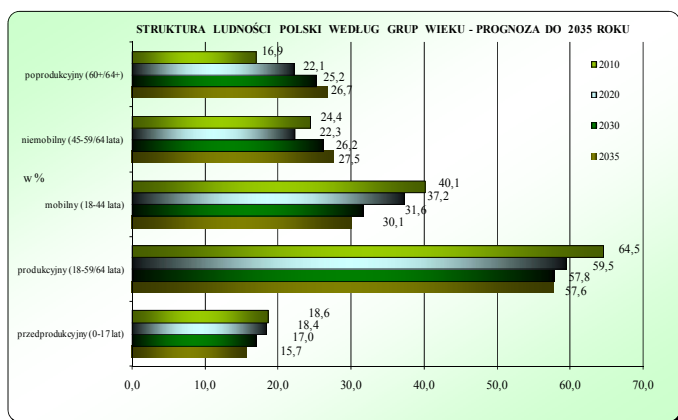
W wyniku zachodzących procesów demograficznych notowany jest **gwałtowny spadek liczby dzieci i młodzieży (0-17 lat)** do 18,6% w 2010 r. wobec 24,4% w 2000 r. **Jednocześnie w strukturze ludności systematycznie zwiększa się udział osób w wieku poprodukcyjnym (60/65 lat i więcej).** W 2010 r. osoby te stanowiły 16,9% ludności, tj. o 2,1 punktu procentowego więcej niż w 2000 r. Odsetek osób w wieku produkcyjnym w końcu 2010 r. wynosił 64,5% ludności Polski wobec 60,8% w 2000 r. Wśród osób w wieku produkcyjnym odnotowany został dynamiczny wzrost odsetka osób w wieku niemobilnym na rynku pracy (45-59/64 lata) do 24,4% ludności (wobec 21% w 2000 r.), zaś osoby w wieku mobilnym stanowiły 40,1% (wobec 39,8%).

⁴ Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski w latach 2000-2010, GUS, Materiał na konferencję prasową w dniu 28 stycznia 2011 r.
 Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju rok 2010, GUS, Warszawa 27 stycznia 2011 r.

PROGNOZA LUDNOŚCI POLSKI DO 2035 roku ⁵

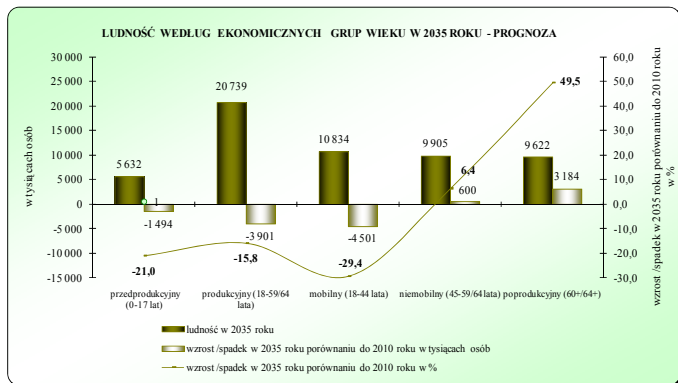


Zgodnie z wynikami prognozy ludności Polski na lata 2008 - 2035, sporządzonej przez Główny Urząd Statystyczny, w perspektywie najbliższych lat **liczba ludności Polski będzie się systematycznie zmniejszać, przy czym tempo spadku będzie coraz wyższe**. W 2010 r. liczba ludności osiągnęła 38,2 mln, a w 2035 r. zmniejszy się poniżej 36 mln osób. Oznacza to, że liczba ludności w końcu prognozowanego okresu będzie stanowiła ok. 94% stanu z końca 2010 r. Spadek będzie dotyczył niemal wyłącznie ludności zamieszkałej w miastach, przy niewielkim ubytku zamieszkałych na wsi.



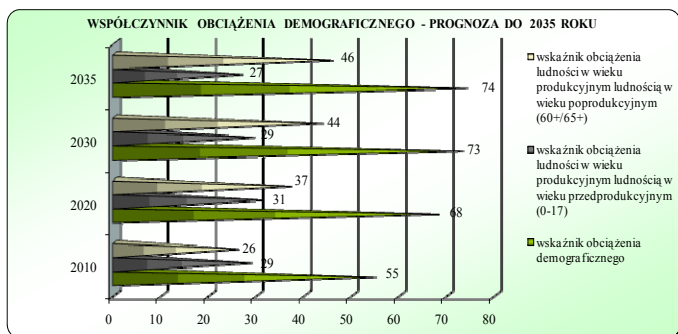
Nastąpi pogłębienie procesu starzenia się ludności, które będzie dotyczyło znacznie bardziej obszarów wiejskich. Starzenie się ludności jest zjawiskiem obserwowanym we wszystkich krajach Europy zachodniej od dziesiątków lat. Przyczyn tego stanu należy upatrywać zarówno w ciągle niskiej liczbie urodzeń, jak i korzystnych zmianach w związku z obniżeniem umieralności. Dodatni przyrost naturalny utrzyma się do 2013 r. Jednak w kolejnych latach w efekcie niekorzystnych zmian w strukturze ludności wg wieku i zmniejszaniu się liczebności kobiet w wieku rozrodczym przewiduje się ujemny przyrost naturalny. Będzie on wynikiem niskich urodzeń przy korzystnych zmianach w procesie umieralności i wydłużaniu dalszego trwania życia.

Mediana wieku ludności zwiększy się z 37,3 lat w końcu 2007 r. do 47,9 lat w 2035 roku. Zatem wzrośnie o ponad 10 lat.



Struktura ludności według płci nie ulegnie zasadniczym zmianom. Do roku 2035 wartość współczynnika feminizacji utrzyma się niemal na stałym poziomie ok. 107 kobiet na 100 mężczyzn.

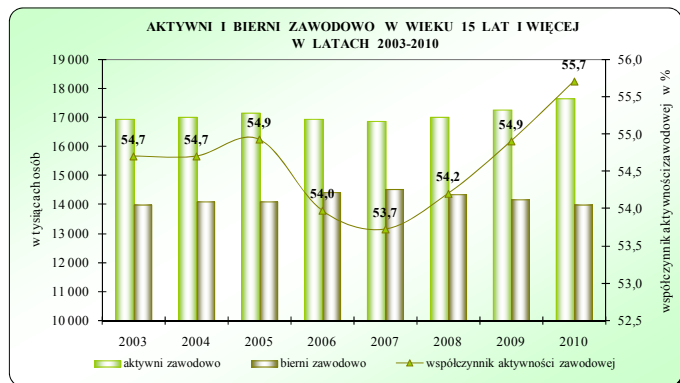
Poważnym zmianom ulegnie struktura ludności według wieku. Liczba dzieci do 17 lat zmniejszy się o ok. 1,5 mln – z 7,1 mln w 2010 r. do 5,6 mln w 2035 r. (spadek o 21,0%). **Prognozowany jest znaczący ubytek ludności w wieku produkcyjnym z 24,6 mln do 20,7 mln** - spadek wyniesie ok. 3,9 mln osób, czyli 15,8%. **Z kolei liczba ludności w wieku poprodukcyjnym wzrośnie z 6,4 mln osób do 9,6 mln** (wzrost o 3,2 mln osób, czyli 49,5%). Odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym zmniejszy się z 18,6% w 2010 r. do 15,7% w 2035 r. W tym samym czasie udział osób w wieku produkcyjnym zmniejszy się z 64,5% do 57,6%, a odsetek w wieku poprodukcyjnym wzrośnie z 16,9% do 26,7% (tj. o niemal 10 punktów procentowych).



Współczynnik obciążenia demograficznego ogółem pokazujący liczbę osób w wieku nieprodukcyjnym (przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym) przypadającą na 100 osób w wieku produkcyjnym będzie wzrastał. **Zwiększy się z 55 osób w latach 2007-2010 do 74 osób w 2035 roku.**

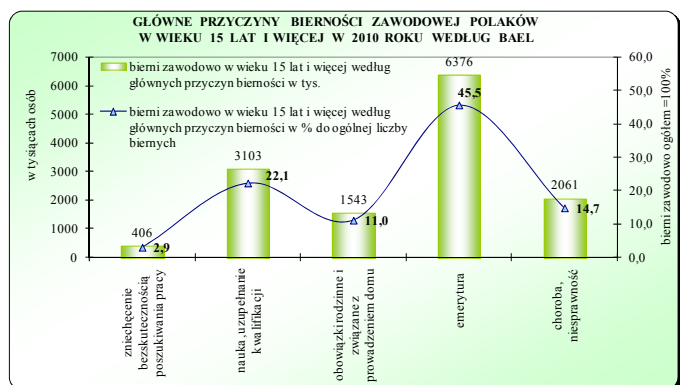
⁵ Prognoza ludności na lata 2008-2035, GUS, Warszawa 2009

AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA LUDNOŚCI POLSKI (BAEL) ⁶



Nadal wyraźnie rysuje się **wysoki poziom bierności zawodowej Polaków**. Populacja aktywnych zawodowo w wieku 15 lat i więcej liczyła w 2010 r. przeciętnie 17 660 tys. osób i była o 381 tys. osób wyższa niż w 2009 r. (wzrost o 2,2%). W tym samym czasie liczba biernych zawodowo zmniejszyła się o 168 tys. (tj. o 1,2%) do 14 014 tys. osób. **Współczynnik aktywności zawodowej ludności w wieku 15 lat i więcej wzrósł trzeci rok z rzędu – z 54,9% w 2009 r. do 55,7% w 2010 r.** Należy zauważyć, że wzrost wartości ww. współczynnika jak dotąd odnotowany został tylko w 2005 r., 2008 r. i 2009 r., a generalnie aktywność zawodowa Polaków wykazywała tendencję spadkową.

Wciąż wysoki poziom bierności zawodowej jest zjawiskiem wynikającym z jednej strony z przedłużania wejścia na rynek pracy przez osoby młode (kontynuowanie nauki), z drugiej zaś następuje w wyniku przechodzenia na emerytury lub renty, ew. świadczenia przedemerytalne ciągle licznej grupy osób, które nabywają uprawnienia do ww. świadczeń. Najważniejszymi powodami bierności zawodowej w 2010 r. były: emerytura wskazywana przez 45,5% biernych zawodowo oraz nauka i uzupełnianie kwalifikacji, które wskazało 22,1% biernych. Istotne powody bierności stanowią również choroba i niesprawność wskazywana przez 14,7% biernych zawodowo i obowiązki rodzinne oraz związane z prowadzeniem domu - 11% biernych.



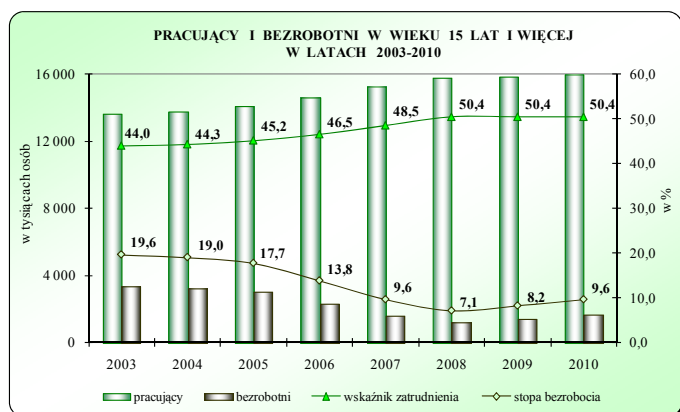
Zgodnie z wynikami BAEL w 2010 r. przeciętna liczba pracujących w wieku 15 lat i więcej ukształtowała się na poziomie 15 961 tys. osób, zatem **poziom zatrudnienia w skali roku osiągnął rekordowy poziom. W porównaniu z 2009 r. pracowało 93 tys. osób więcej, czyli wzrost wyniósł 0,6%.**

Warto zauważyć, że w trzecim kwartale 2010 r. liczba pracujących wyniosła 16 199 tys. osób i nigdy wcześniej od czasu prowadzenia przez GUS badania aktywności ekonomicznej ludności (BAEL) poziom ten nie był wyższy.

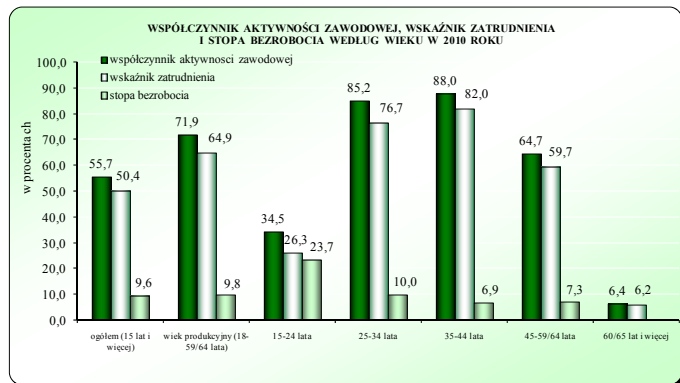
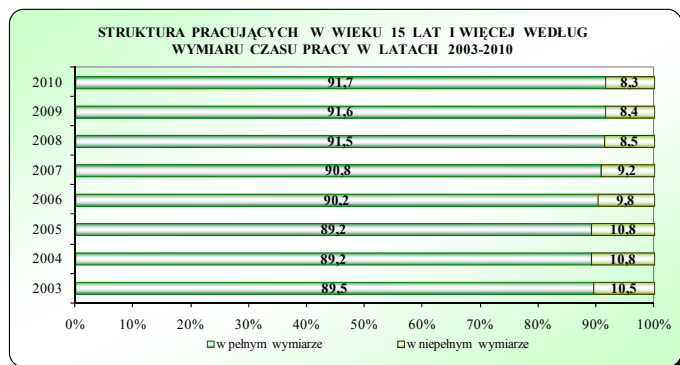
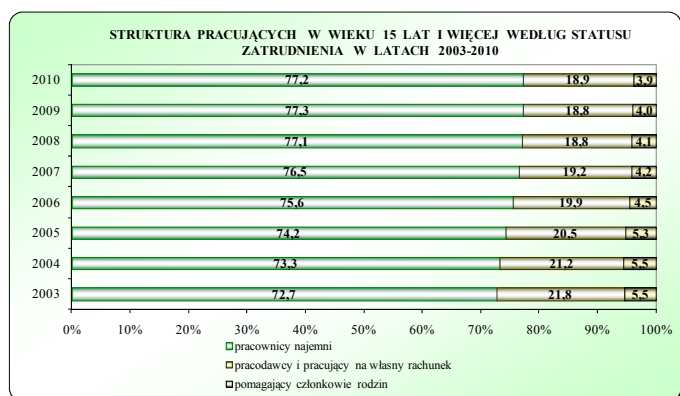
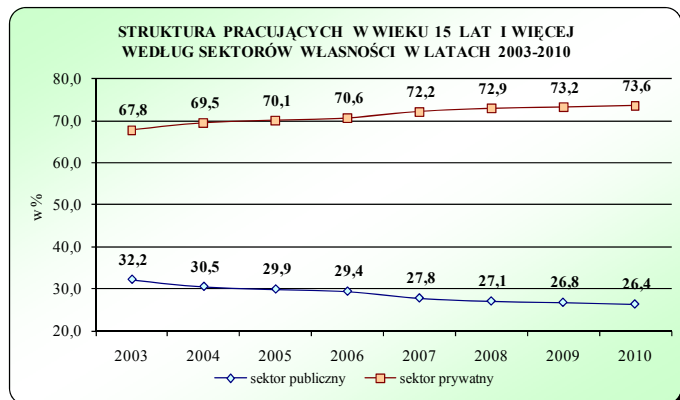
W 2010 r. średnioroczny **wskaźnik zatrudnienia** osób w wieku 15 lat i więcej trzeci rok z rzędu wyniósł 50,4%, a dla osób w wieku produkcyjnym (18-59/64 lata) wyniósł 64,9% wobec 65,0% w 2009 r.

Mimo wzrostu liczby pracujących zwiększyła się również liczba bezrobotnych z 1 411 tys. osób w 2009 r. do 1 699 tys. osób w 2010 r.

Udział bezrobotnych w liczbie aktywnych zawodowo w wieku 15 lat i więcej (stopa bezrobocia według BAEL) wyniósł w 2010 r. 9,6% i był o 1,4 punktu proc. wyższy niż w 2009 r. Warto dodać, że najniższą wartość wskaźnika bezrobocia w prowadzonym od 1992 r. badaniu odnotowano w III kwartale 2008 r. – 6,6%.



⁶ Kwartalne informacje o rynku pracy, GUS oraz obliczenia własne na podstawie danych z BAEL



W 2010 r. zwiększyła się liczba pracujących w sektorze pożądanym dla nowoczesnej gospodarki, czyli usługach. Odsetek pracujących w tym sektorze wzrósł z 55,6% w 2009 r. do 56,9% w 2010 r. Równocześnie do 30,2% zmniejszył się udział pracujących w sektorze przemysłowym, a w sektorze rolniczym pracowało 12,8% pracujących wobec 13,3% w 2009 r.

Od 2003 r. w strukturze pracujących w wieku 15 lat i więcej systematycznie wzrasta udział zatrudnionych w sektorze prywatnym. W 2010 r. w sektorze tym pracowało 11,7 mln osób. Odsetek zatrudnionych w sektorze prywatnym wzrósł z 67,8% w 2003 r. do 73,6% w 2010 r.

Równocześnie niższy niż w latach 2003 - 2007 pozostaje odsetek pracodawców i pracujących na własny rachunek, którzy w 2010 r. stanowili 18,9% pracujących (wobec 21,8% w 2003 r.). Systematycznie spada również odsetek pomagających członków rodzin (3,9% wobec 5,5%), a tym samym rośnie odsetek pracowników najemnych.

W 2010 r. w charakterze pracownika najemnego pracowało 12 327 tys. osób, tj. 77,2% ogółu pracujących w wieku 15 lat i więcej. Liczba pracowników najemnych wzrasta z roku na rok począwszy od 2004 r. W 2010 r. była o 67 tys. osób wyższa niż w 2009 r. i o około 1,3 mln wyższa niż w 2006 r. W liczbie pracowników najemnych w 2010 r. na podstawie umowy na czas określony pracowało 3 362 tys. osób, co oznacza, że umowy czasowe miało 27,3% pracowników najemnych.

W strukturze pracujących nieznacznie, ale jednak wzrasta odsetek zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy. W 2010 r. w pełnym wymiarze czasu pracy pracowało 14 629 tys. osób, tj. 91,7% ogółu pracujących (wobec 89,5% w 2003 r.). Tym samym liczba osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze spada. W 2010 r. w niepełnym wymiarze czasu pracy pracowało 1 332 tys. osób wobec 1 428 tys. w 2003 r.

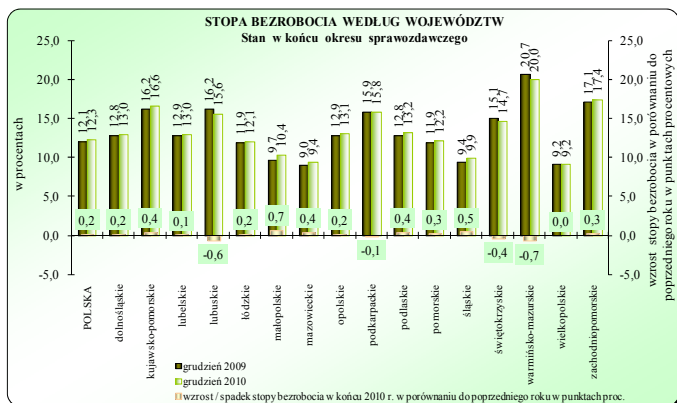
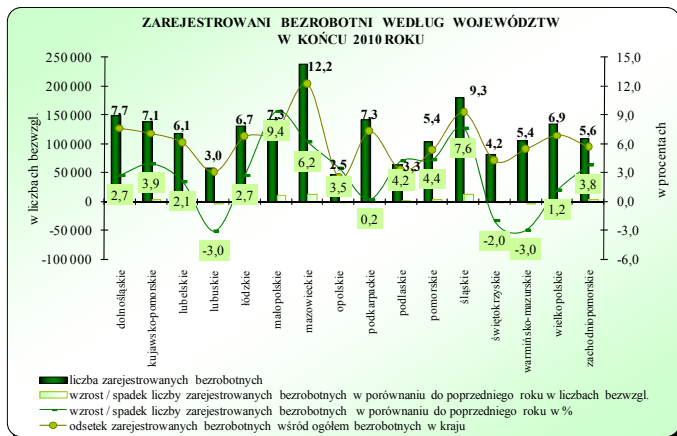
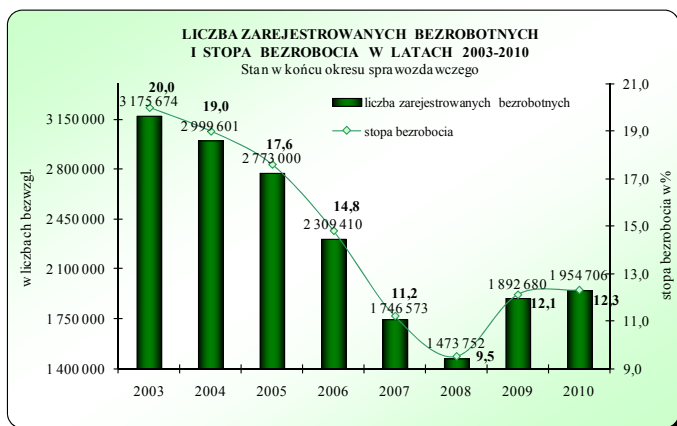
Wskaźniki obrazujące kształtowanie się aktywności zawodowej, zatrudnienia i bezrobocia są silnie skorelowane z wiekiem. Najkorzystniejsze wartości przyjmują dla osób w wieku 35-44 lata i tylko nieznacznie gorsze dla osób w wieku 25-34 lata.

Stosunkowo niska pozostaje aktywność zawodowa młodzieży (34,5% wyniósł w 2010 r. współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15-24 lata wobec 33,8% rok wcześniej) oraz osób w wieku tzw. poprodukcyjnym (60 lat i więcej kobiety oraz 65 lat i więcej mężczyźni – 6,4% wobec 6,0% w 2009 r.).

Dla tych kategorii wiekowych również niski pozostaje wskaźnik zatrudnienia – odpowiednio 26,3% i 6,2% w 2010 r.

Równocześnie najwyższa stopa bezrobocia dotyczy osób młodych – 23,7% wobec 7,3% dla osób w wieku tzw. niemobilnym. W przypadku młodzieży generalnie we wszystkich krajach UE stopa bezrobocia pozostaje ok. 2-krotnie wyższa niż stopa dla osób w wieku produkcyjnym.

BEZROBOCIE REJESTROWANE



Ze względu na różnice metodologiczne stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce pozostaje na wyższym poziomie niż w ujęciu BAEL. **W końcu 2010 r. stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 12,3% wobec 12,1% w końcu 2009 r. – wzrost wyniósł 0,2 punktu procentowego.** Wskaźnik bezrobocia był nadal istotnie niższy niż w końcu 2003 roku (20,0%). Dynamika wzrostu stopy bezrobocia w 2010 r. była znacząco niższa niż w 2009 r., kiedy to wskaźnik ten zwiększył się o 2,6 p. p.

Liczba zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych zaczęła się systematycznie zmniejszać począwszy od 2003 r., przy czym nadal w miesiącach rozpoczynających i kończących rok notuje się wzrost poziomu bezrobocia rejestrowanego. W końcu 2002 r. w rejestrach znajdowało się 3 217 tys. bezrobotnych, a rok później liczba ta była o 1,3% niższa. W końcu 2003 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 3 175,7 tys. osób, a wskaźnik bezrobocia wyniósł 20%. Do końca 2007 r. zarówno liczba, jak i stopa bezrobocia rejestrowanego zmniejszały się coraz szybciej. W końcu 2007 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 746,6 tys. bezrobotnych, tj. o 562,8 tys. mniej niż przed rokiem. Wówczas też odnotowano najwyższą w końcu roku dynamikę spadku bezrobocia - 24,4% w porównaniu do stanu z końca 2006 r. Spowolnienie tempa spadku bezrobocia było zauważalne w końcu 2008 r., kiedy to w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 473,8 tys. osób. Poziom bezrobocia był wprawdzie o 272,8 tys. osób niższy niż rok wcześniej, ale dynamika spadku bezrobocia była znacznie niższa niż w 2007 r. i wyniosła 15,6%. **W końcu 2009 r. po raz pierwszy od kilku lat bezrobocie zwiększyło się do 1 892,7 tys. osób, czyli wzrost poziomu bezrobocia w skali roku wyniósł 418,9 tys. osób, tj. 28,4%.**

W końcu 2010 r. w ewidencji bezrobotnych zarejestrowanych było 1 954,7 tys. osób, tj. o 62,0 tys. więcej niż rok wcześniej (wzrost o 3,3%). Zwiększyła się przede wszystkim liczba bezrobotnych poprzednio pracujących o 55,6 tys. (tj. o 3,7%), przy wzroście liczby dotychczas niepracujących o 6,4 tys. osób (tj. o 1,6%).

Wzrost poziomu bezrobocia rejestrowanego w końcu 2010 r. w porównaniu do stanu z końca 2009 r. odnotowany został w 13 województwach, natomiast w 3 odnotowano spadek (lubuskie, świętokrzyskie i warmińsko - mazurskie). Najwyższą dynamikę wzrostu bezrobocia zanotowano w małopolskim - 9,4% oraz śląskim - 7,6%. Z kolei wzrost stopy odnotowano w 11 województwach (najwyższy w małopolskim o 0,7 p. p.), natomiast w warmińsko - mazurskim, lubuskim, świętokrzyskim i podkarpackim wskaźnik bezrobocia był niższy niż przed rokiem, z kolei w wielkopolskim utrzymał się na tym samym poziomie.

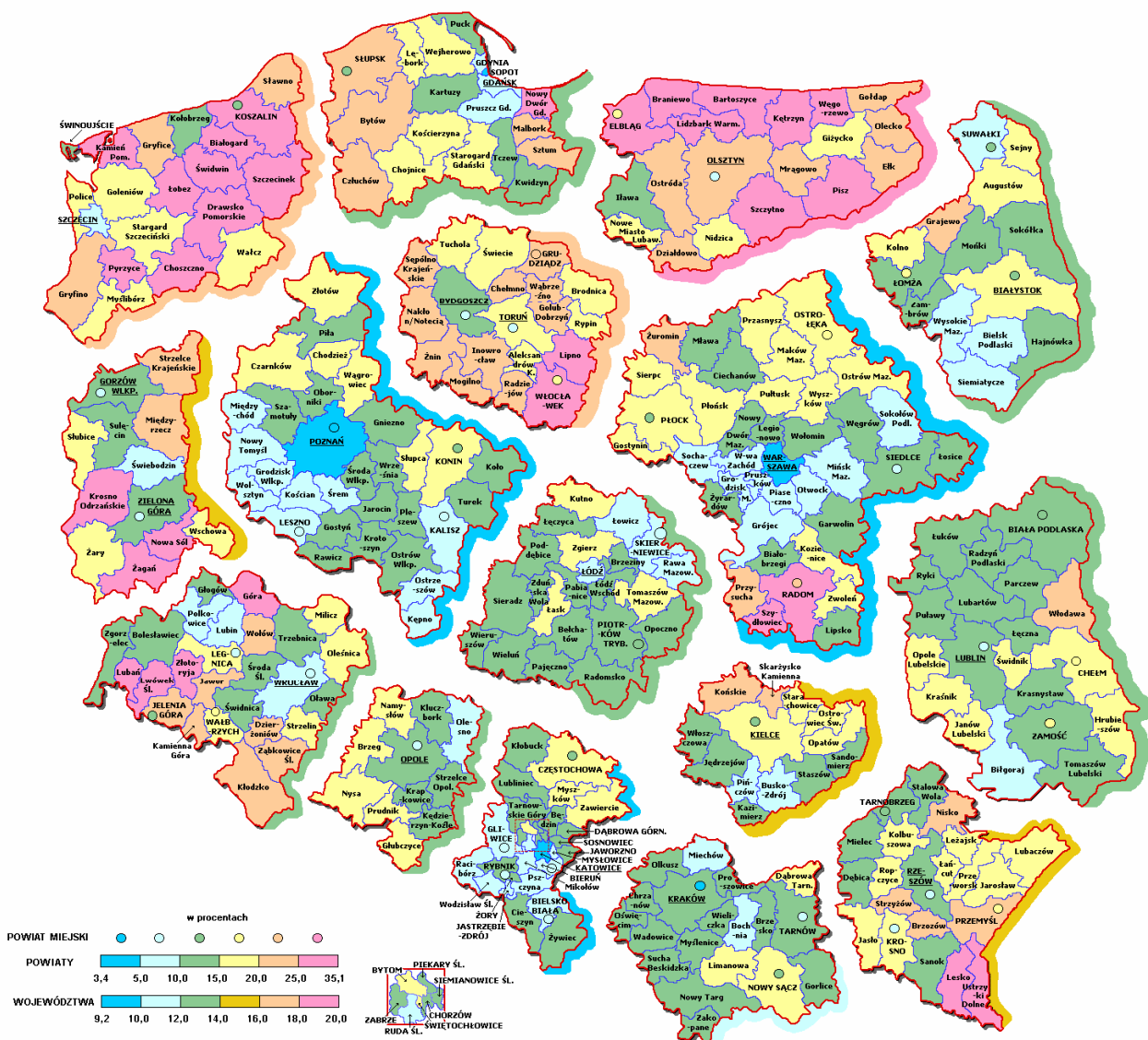
W 2010 r. o ponad 14% zmniejszyła się liczba bezrobotnych z prawem do zasiłku. W końcu 2010 r. prawo to posiadało 326,6 tys. osób, tj. o 53,4 tys. mniej niż rok wcześniej. Udział osób uprawnionych do zasiłku zmniejszył się z 20,1% do 16,7% w końcu 2010 r.

Wysokie pozostaje w Polsce **terytorialne zróżnicowanie bezrobocia**. Jest to wynikiem zarówno nierównomiernego rozwoju społeczno – gospodarczego regionów, jak i ich położenia geograficznego. Zróżnicowanie to, mierzone różnicą pomiędzy najniższą i najwyższą wartością wskaźnika bezrobocia waha się.

W końcu 2010 r. **różnica pomiędzy najniższą i najwyższą stopą bezrobocia w województwach wynosiła 10,8 punktu procentowego** (wielkopolskie – 9,2%, warmińsko – mazurskie – 20,0%). Terytorialne zróżnicowanie na poziomie województw zmniejszyło się o 0,9 punktu procentowego w porównaniu z końcem 2009 r. (11,7 punktu proc.).

Zróżnicowanie stopy bezrobocia na poziomie powiatów zmniejszyło się z 32,5 pkt. proc w końcu 2009 r. do 31,7 pkt. proc. w końcu 2010 r. Zatem spadek wyniósł 0,8 punktu procentowego.

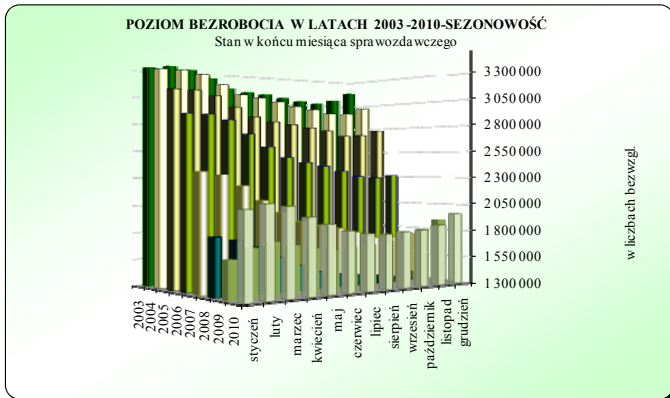
Stopa bezrobocia rejestrowanego
według stanu w końcu 2010 r. (w procentach)



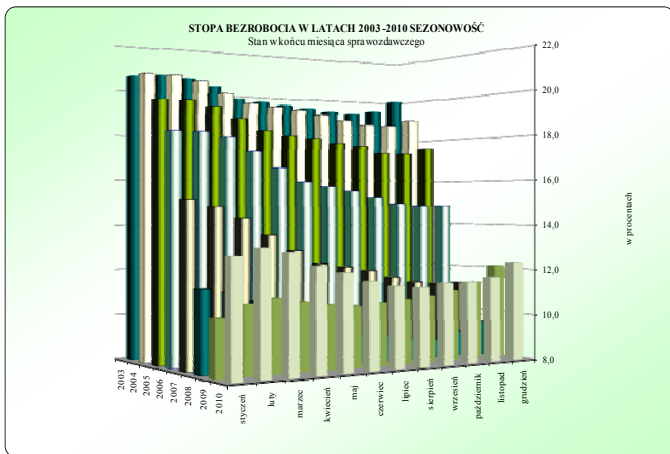
Najniższą stopę bezrobocia w końcu 2010 r., nie przekraczającą 5%, odnotowano w: M. St. Warszawa (3,4%), M. Poznań (3,5%), powiecie poznańskim (3,6%), M. Sopot (3,7%), M. Katowice (3,8%) oraz M. Kraków (4,7%).

Najwyższy, ponad 30% wskaźnik bezrobocia, wystąpił w powiatach: braniewskim (30,9%), bartoszyckim (31,0%) piskim (31,5%) oraz szydłowieckim (35,1%).

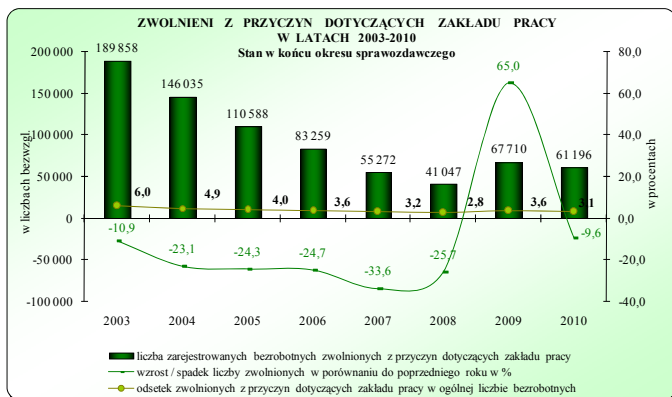
Jedną z głównych cech polskiego rynku pracy jest **sezonowość - wzrost bezrobocia w miesiącach rozpoczynających i kończących rok**. Miesiące wiosenne są okresami spadku liczby zarejestrowanych bezrobotnych, co wynika między innymi z rozpoczynania prac sezonowych w budownictwie i rolnictwie, a także rozpoczynania się sezonu turystycznego. W końcu roku z powodu napływu do bezrobocia osób, którym wygasają wówczas umowy o pracę oraz powrót do bezrobocia osób wykonujących subsydiowane zatrudnienie liczba bezrobotnych wzrasta.



Rok 2007, podobnie jak 2006, pod względem sezonowych zmian na rynku pracy był nietypowy, ponieważ wzrost poziomu bezrobocia odnotowany został tylko w styczniu i grudniu, co jak dotąd w historii polskiego bezrobocia nigdy nie miało miejsca. Rok 2008 był czwartym z kolei, w którym poziom rejestrowanego bezrobocia zmniejszył się już w lutym, ale od listopada 2008 r. zarówno poziom, jak i stopa bezrobocia rejestrowanego wzrastały z miesiąca na miesiąc i sytuacja ta utrzymała się do końca marca 2009 r. Kolejne 3 miesiące przyniosły spadek bezrobocia, ale od lipca 2009 r. do końca lutego 2010 r. liczba i stopa bezrobocia rejestrowanego ponownie zwiększały się. Od marca do końca sierpnia 2010 r. notowany był sezonowy spadek bezrobocia, a wrzesień ponownie rozpoczął trwający do końca 2010 r. wzrost bezrobocia.



Generalnie **sezonowe zmiany na rynku pracy w 2010 r. były korzystniejsze niż w 2009 r.** Spadek bezrobocia trwał 6 miesięcy, a nie 3 jak w 2009 r., co więcej dynamika wzrostu w pozostałych miesiącach była niższa niż w analogicznych okresach 2009 r. Wyjątek stanowił wzrost liczby bezrobotnych zanotowany w grudniu 2010 r. o 5,2% w porównaniu do stanu z końca listopada 2010 r. W analogicznym okresie 2009 r. poziom bezrobocia zwiększył się o 4,5%. Mimo to wskaźnik bezrobocia w grudniu 2010 r. zwiększył się o 0,6 p. p. w porównaniu do poprzedniego miesiąca podczas, gdy w grudniu 2009 r. wzrost wyniósł 0,7 p. p.



W końcu 2010 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 61,2 tys. osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładów pracy, tj. o 6,5 tys. mniej niż przed rokiem. Tym samym w ciągu roku omawiana subpopulacja zmniejszyła się o 9,6%, przy 3,3% wzroście liczby bezrobotnych ogółem. Warto jednak dodać, że jeszcze w końcu 2009 r. liczba bezrobotnych zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy była o 65% wyższa niż w końcu 2008 r.

W związku ze spadkiem liczby zwolnionych bezrobotnych zmniejszył się też odsetek zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy w ogólnej liczbie zarejestrowanych z 3,6% w końcu 2009 r. do 3,1% w końcu 2010 r.

W całym 2010 r. w urzędach pracy zarejestrowało się 77,7 tys. osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy wobec 95,6 tys. osób zarejestrowanych rok wcześniej.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Departament Rynku Pracy



Najwięcej osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy w końcu 2010 r. zarejestrowanych było w województwach:

- mazowieckim – 10,8 tys. osób (4,5% ogółu bezrobotnych w województwie);
- wielkopolskim – 6,8 tys. osób (5,0%);
- śląskim – 6,5 tys. osób (3,6%).

Najmniej osób zwolnionych w omawianym trybie, zarejestrowanych było w województwach:

- lubuskim – 1,1 tys. osób (1,8% ogółu bezrobotnych w województwie);
- podlaskim – 1,4 tys. osób (2,2%);
- świętokrzyskim – 1,6 tys. osób (2,0%).



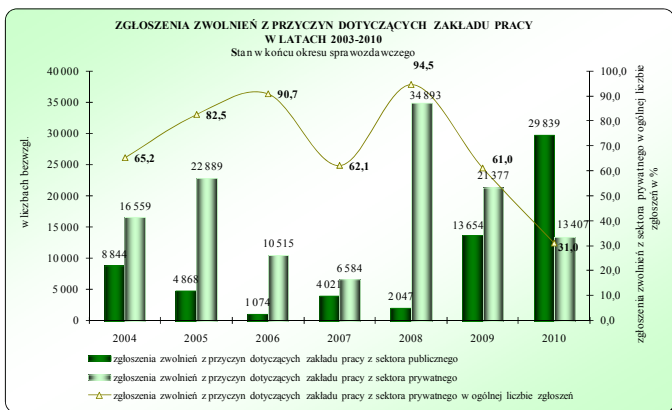
W 2010 r. **istotnie zmniejszyła się liczba zgłoszeń zwolnień grupowych**. Zamiar dokonania zwolnień ok. 66 tys. osób dokonało blisko 1,4 tys. zakładów pracy. W 2009 r. zgłoszeń zwolnień niemal 110 tys. osób dokonało prawie 2 tys. zakładów. Generalnie należy zauważyć, że zakłady zgłaszające zamiar dokonania zwolnień określają często bardzo szerokie ramy czasowe planowanych zwolnień. Oznacza to, że zgłaszane zwolnienia rozkładają się w czasie, to z kolei pozwala przypuszczać, że część tych zwolnień może nie zostać zrealizowana. Należy pamiętać, że pracodawcy często rezygnują z zamiaru dokonania zwolnienia, bądź liczba zwolnionych osób jest niższa od początkowych zamierzeń. **W 2010 r. najczęściej zgłoszenia napływały od pracodawców w województwie mazowieckim – ok. 1/2** wszystkich zapowiedzi zwolnień w minionym roku. Z pewnością wynika to z faktu ulokowania w aglomeracji warszawskiej centrali wielu firm.

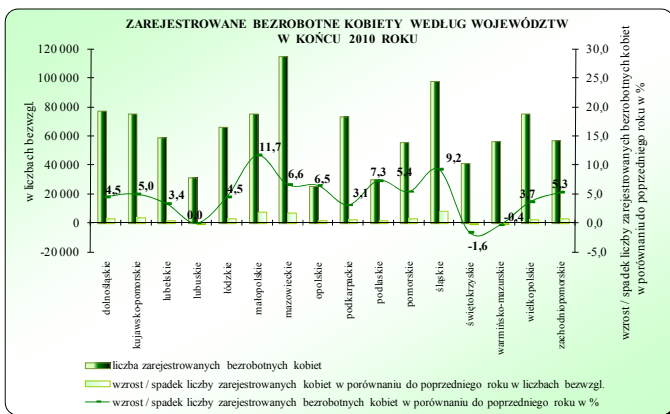
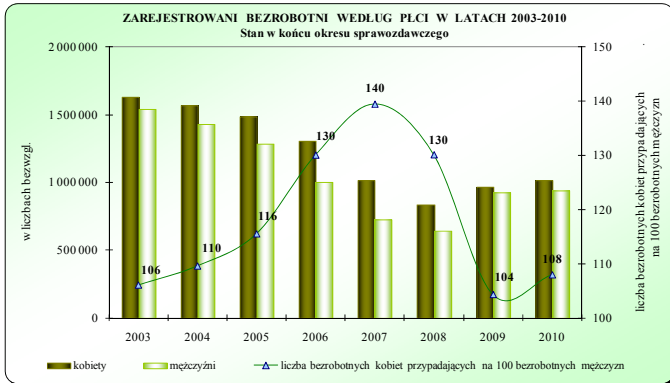
W całym 2010 r. **najwięcej zgłoszeń pochodziło z sekcji: przetwórstwo przemysłowe** (23,6 tys. osób, tj. 35,7% zgłoszeń w 2010 r.), transport i gospodarka magazynowa (14,3 tys. osób, tj. 21,6%), działalność finansowa i ubezpieczeniowa (11,2 tys. osób, tj. 17,0%) oraz handel hurtowy i detaliczny (4,5 tys. osób, tj. 6,8%).

Z liczby zapowiedzianych zgłoszeń zwolnień **w całym 2010 r. zwolnień 33,9 tys. pracowników dokonało blisko 2 tys. zakładów pracy**. Najwyższe zwolnienia odnotowano w sekcjach: przetwórstwo przemysłowe (16,2 tys. osób, tj. 48,3% zwolnień w 2010 r.), transport i gospodarka magazynowa (3,3 tys. osób, tj. 9,9%), działalność finansowa i ubezpieczeniowa (3,1 tys. osób, tj. 9,4%) oraz handel hurtowy i detaliczny (2,4 tys. osób, tj. 7,2%).

Według stanu w końcu 2010 r. 315 zakładów pracy zamierzało zwolnić ponad 43 tys. osób. Zatem liczba osób zgłoszonych do zwolnienia w końcu roku była o ponad 8 tys. wyższa niż w końcu 2009 r.

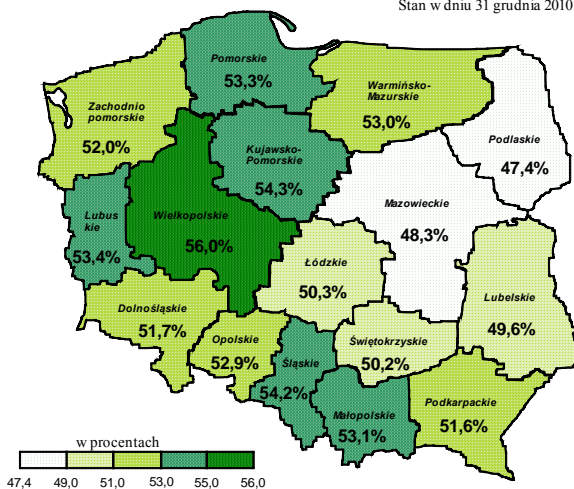
Minister Pracy i Polityki Społecznej nie ma bezpośredniego wpływu na sytuację ekonomiczną przedsiębiorstw i wynikający z niej stan zatrudnienia w przedsiębiorstwach, koncentruje się zatem na podejmowaniu działań osłonowych wobec osób zagrożonych zwolnieniem z pracy lub już zwolnionych.





UDZIAŁ KOBIECY W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTWA

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



Uczestnictwo w pracy zawodowej jest silnie uwarunkowane przez płeć oraz związane z nią role społeczne. Według wstępnych danych GUS⁷ w końcu 2010 r., w ogólnej liczbie ludności Polski (38 204 tys.), kobiety stanowiły ok. 52%, tj. na 100 mężczyzn przypadało 107 kobiet (111 wśród ludności miejskiej i 101 na obszarach wiejskich). Liczebna przewaga mężczyzn występuje wśród ludności do 45 roku życia (na 100 mężczyzn przypada 97 kobiet). W starszych grupach wiekowych zdecydowanie dominują kobiety - w najstarszych rocznikach wieku (70 lat i więcej) na 100 mężczyzn przypada aż 180 kobiet.

W liczbie pracujących w wieku 15 lat i więcej (wg BAEL) przeciętnie w 2010 r. było 7 214 tys. kobiet i stanowiły one 45,2% ogółu pracujących. W tym samym czasie **wskaźnik zatrudnienia kobiet wyniósł 43,4% wobec 58,1% dla mężczyzn w wieku 15 lat i więcej. Z kolei stopa bezrobocia kobiet pozostaje na wyższym poziomie niż mężczyzn - przeciętna w roku 2010 wyniosła 10,0% wobec 9,3% dla mężczyzn.**

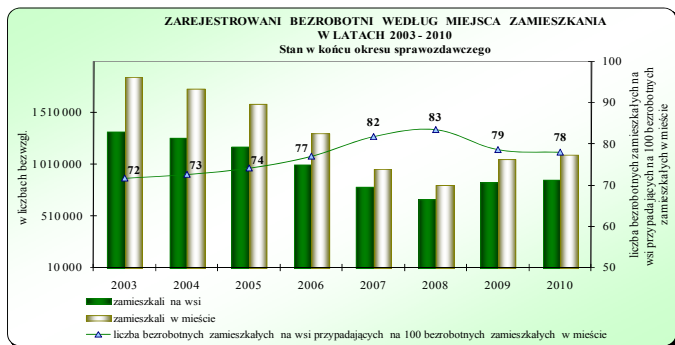
Analiza zmian bezrobocia rejestrowanego według płci pokazuje, że generalnie w latach 2003 - 2007 zdecydowanie szybciej zmniejszała się liczba bezrobotnych mężczyzn niż kobiet. Miało to swoje odzwierciedlenie we wzroście odsetka kobiet wśród ogółu zarejestrowanych. W końcu 2002 r. kobiety zarejestrowane w urzędach pracy stanowiły 51,2% ogółu bezrobotnych, a w końcu 2007 r. odsetek ten zwiększył się do 58,2%. Tendencja odwróciła się w 2008 r., a w efekcie tego w końcu 2008 r. w ewidencji bezrobotnych kobiety stanowiły 56,6%. Zanotowana w końcu 2009 r. dynamika wzrostu bezrobocia kobiet była ponad 2,5-krotnie niższa niż mężczyzn, co spowodowało, że udział kobiet ponownie zmniejszył się do 51,1%.

W końcu 2010 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 014,8 tys. bezrobotnych kobiet. W porównaniu do stanu z końca 2009 r., populacja bezrobotnych kobiet wzrosła o 5,0%, podczas gdy liczba bezrobotnych mężczyzn zwiększyła się o 1,5%. Odsetek kobiet zwiększył się do 51,9%. Najwięcej bezrobotnych kobiet zarejestrowanych było w województwach mazowieckim, śląskim i dolnośląskim. Natomiast najmniej kobiet znajdowało się w ewidencji urzędów pracy w województwach opolskim, podlaskim i lubuskim.

Udział bezrobotnych kobiet w ogólnej liczbie zarejestrowanych kształtował się w przedziale od 47,4% w województwie podlaskim do 56,0% w województwie wielkopolskim.

Kobiety mimo niższego wieku i wyższego poziomu wykształcenia dłużej pozostają w ewidencji bezrobotnych. W końcu 2010 r. średni czas pozostawania bez pracy kobiet wynosił 10,4 miesiąca, wobec 8,9 miesiąca w przypadku mężczyzn. Warto jednak dodać, że w końcu 2007 r. kobiety pozostawały bez pracy ponad 3 miesiące dłużej niż mężczyźni.

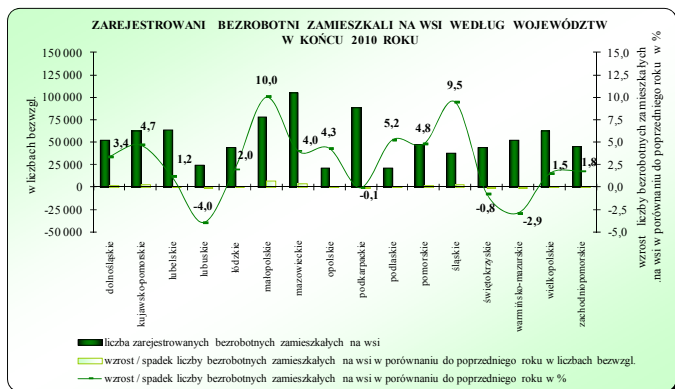
⁷ „Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski w latach 2000-2010 r.” GUS, materiał na konferencję prasową w dniu 28 stycznia 2011 r.



Na wsi mieszka ok. 39% ludności Polski. Mniej niż 30% stanowią mieszkańcy wsi w województwach śląskim i dolnośląskim. Ponad połowę ludności mieszka na wsi w województwach małopolskim, lubelskim, świętokrzyskim i podkarpackim.

W końcu 2010 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 856,4 tys. osób zamieszkałych na wsi i 1 098,3 tys. zamieszkałych w mieście.

Na 100 bezrobotnych zamieszkałych w mieście przypadało 78 zamieszkałych na wsi. W końcu 2008 r. wskaźnik ten wyniósł 83.

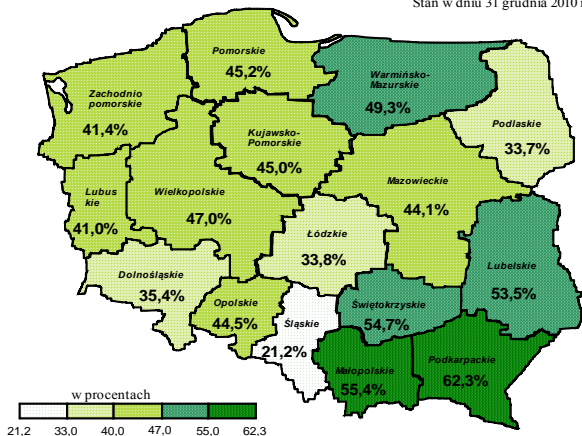


Podobnie jak w końcu 2009 r. wyższy wzrost poziomu bezrobocia dotyczył mieszkańców miast, bo to tam przede wszystkim usytuowane są zakłady pracy. W końcu 2010 r. w porównaniu do stanu z końca 2009 r., liczba bezrobotnych zamieszkałych na wsi zwiększyła się o 2,8% wobec wzrostu liczby bezrobotnych zamieszkałych w mieście o 3,6%.

Najwyższy względny wzrost liczby bezrobotnych zamieszkałych na wsi w końcu 2010 r. odnotowano w województwie małopolskim (o 10,0%), natomiast w województwach lubuskim, warmińsko – mazurskim, świętokrzyskim i podkarpackim liczba bezrobotnych zamieszkałych na wsi była niższa niż przed rokiem.

UDZIAŁ ZAMIESZKAŁYCH NA WSI W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZT W

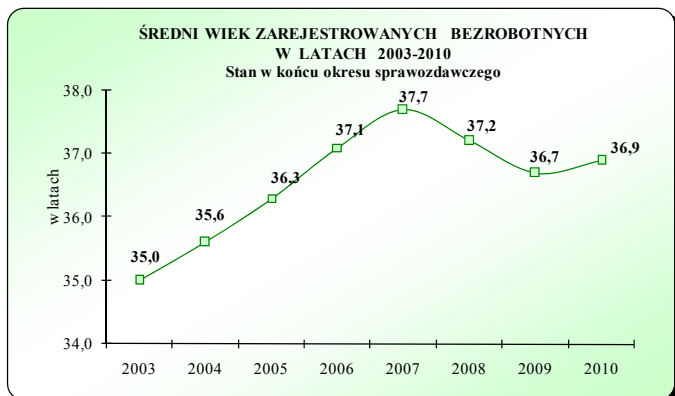
Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



Wyższy wzrost liczby bezrobotnych zamieszkałych w mieście spowodował drugi rok z rzędu spadek **odsetka zamieszkałych na wsi wśród ogółem zarejestrowanych do 43,8% w końcu 2010 r.**

Rozkład odsetka bezrobotnych zamieszkałych na wsi, w końcu 2010 r., w poszczególnych województwach był zróżnicowany i kształtował się od 21,2% w województwie śląskim do 62,3% w województwie podkarpackim.

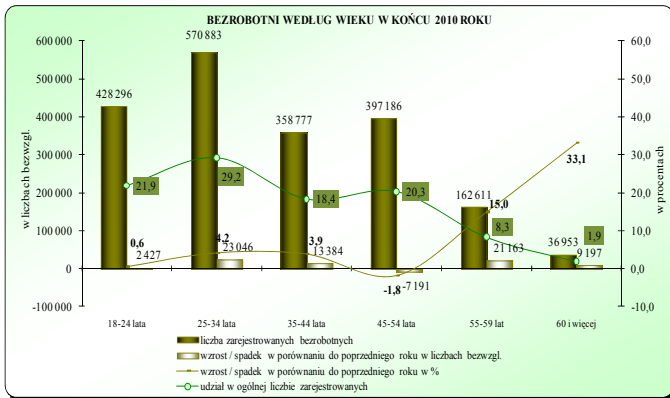
Poza podkarpackim najwyższe udziały osób zamieszkałych na wsi w ogólnej liczbie bezrobotnych odnotowano w województwach małopolskim, świętokrzyskim i lubelskim. Były to również województwa o najwyższym odsetku mieszkańców wsi w ogólnej liczbie ludności Polski.



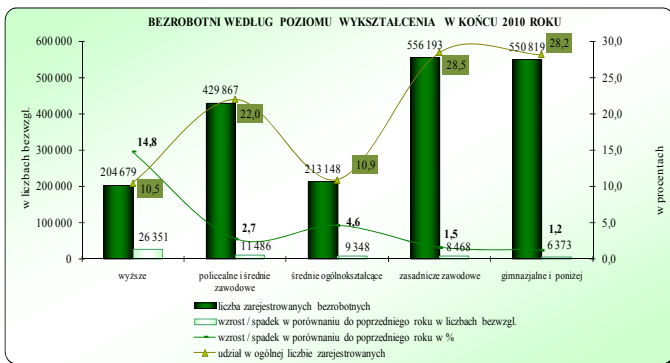
Zachodzące zmiany demograficzne mają odbicie w strukturze zarejestrowanych bezrobotnych.

Do końca 2007 r. średni wiek zarejestrowanych bezrobotnych systematycznie wzrastał. W końcu 2003 r. wynosił on 35 lat, a w końcu 2007 r. zwiększył się do 37,7 roku. Wynikało to z faktu, że spadek bezrobocia dotyczył przede wszystkim osób w młodszych grupach wiekowych. W końcu 2008 r. średni wiek bezrobotnych zmniejszył się do 37,2 lat, a w końcu 2009 r. obniżył się do 36,7 lat.

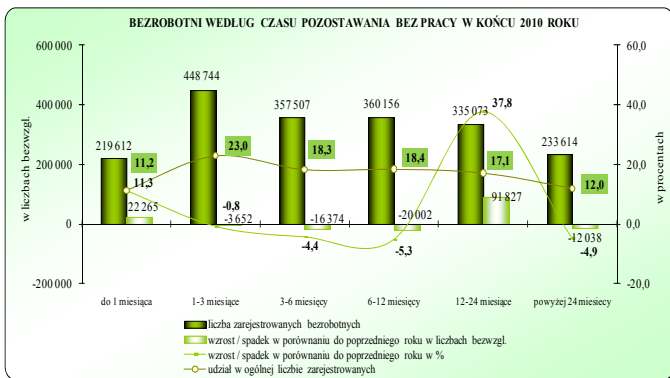
W końcu 2010 r. średni wiek bezrobotnych ponownie zwiększył się głównie za sprawą wysokiej dynamiki wzrostu liczby bezrobotnych w wieku 55 lat i więcej. Średni wiek bezrobotnych wyniósł 36,9 lat. Zarejestrowane kobiety były o 2,9 roku młodsze niż mężczyźni (35,5 lat wobec 38,4 lat). Z kolei bezrobotni zamieszkali w miastach byli o 2,8 roku starsi niż zamieszkali na wsi (38,1 lat wobec 35,3 lat).



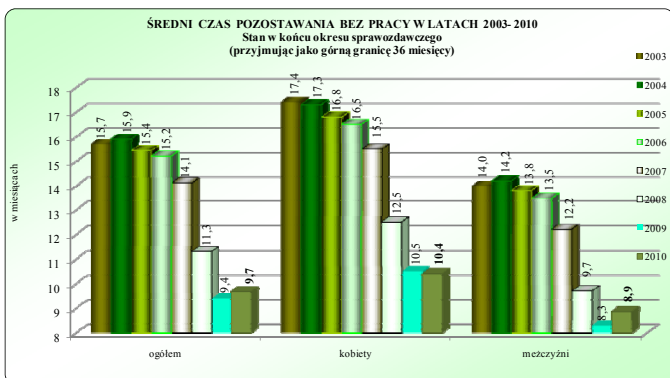
Struktura wiekowa zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych w 2010 r. nieznacznie się zmieniła, przede wszystkim ze względu na wyższą dynamikę wzrostu liczby bezrobotnych w wieku 55 lat i więcej. Liczba bezrobotnych w wieku 55-59 lat w skali roku wzrosła o 15,0%, co spowodowało, że udział tych osób w ogólnej liczbie zarejestrowanych zwiększył się z 7,5% w końcu 2009 r. do 8,3% w końcu 2010 r. Z kolei liczba bezrobotnych w wieku 60 lat i więcej wzrosła o 33,1%, czyli udział tych osób w ogólnej liczbie zarejestrowanych wzrósł z 1,5% do 1,9% w końcu 2010 r. Dynamika wzrostu bezrobocia osób w wieku 18-24 wyniosła 0,6% i stanowiły one 21,9% wobec 22,5% w końcu 2009 r. Zmniejszyła się natomiast o 1,8% liczba bezrobotnych w wieku 45-54 lata, co przełożyło się na spadek udziału procentowego z 21,4% do 20,3%.



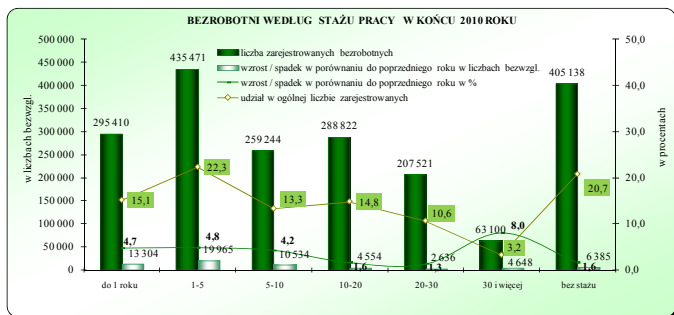
Wraz ze zwiększaniem się liczby wyższych uczelni w Polsce, rozszerzeniem oferty edukacyjnej i łatwiejszym dostępem absolwentów szkół średnich do kontynuowania nauki zarówno na studiach zawodowych, jak i magisterskich oraz wyższymi oczekiwaniami i ambicjami młodzieży w porównaniu do początku lat 90-tych znacznie zwiększyła się liczba studentów uczelni wyższych i absolwentów legitymujących się wyższym wykształceniem. Tym samym zarówno wśród ludności ogółem, jak i w poszczególnych grupach ze względu na aktywność ekonomiczną **istotnie wzrósł odsetek osób legitymujących się dyplomami wyższych uczelni**. W końcu 2003 r. osoby z wyższym wykształceniem stanowiły 4,4% zarejestrowanych bezrobotnych, a **w końcu 2010 r. udział ten wzrósł do 10,5%**. Jednocześnie w porównaniu poprzedniego roku najwyższy wzrost liczby bezrobotnych (o 14,8%) dotyczył właśnie osób z wyższym wykształceniem. Nie zmienia to faktu, że nadal osoby takie stosunkowo najkrócej pozostają bezrobotne.



Jednym z najgroźniejszych zjawisk występujących na rynku pracy jest długie, ponad 12 miesięczne pozostawanie bez pracy. W końcu 2010 r. w ewidencji urzędów pracy zarejestrowanych było **568,7 tys. osób pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się**. Osoby te stanowiły 29,1% ogółu bezrobotnych (wobec 25,8% w końcu 2009 r.). Zmniejszył się jednak udział najdłużej oczekujących na podjęcie zatrudnienia. Osoby zarejestrowane powyżej 24 miesięcy stanowiły 12% bezrobotnych wobec 13% w końcu 2009 r. i 21,8% w końcu 2008 r. W końcu 2010 r. wzrost poziomu bezrobocia odnotowano jedynie wśród pozostających bez pracy do 1 miesiąca (o 11,3%) oraz od 12 do 24 miesięcy (o 37,8%).

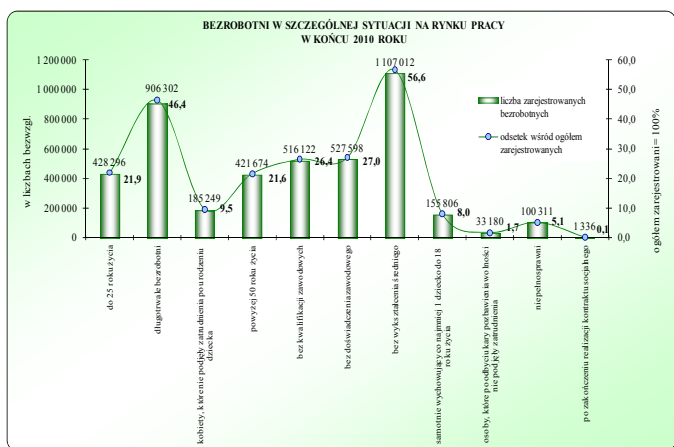


Niestety statystyka rynku pracy nie zawiera informacji na temat tego ile maksymalnie czasu osoba znajduje się w ewidencji bezrobotnych. Dla potrzeb analizy przyjęto, że jest to 36 miesięcy - wówczas **średni czas pozostawania bez pracy w końcu 2010 r. wyniósł 9,7 miesiąca i był o 0,3 miesiąca dłuższy niż w końcu 2009 roku, ale o ponad 1,5 miesiąca krótszy niż w końcu 2008 r.**



W końcu 2010 r. najliczniejszą grupę w liczbie zarejestrowanych bezrobotnych stanowiły osoby posiadające staż pracy od 1 do 5 lat (435,5 tys. osób) i bez stażu pracy (405,1 tys. osób) wobec 63,1 tys. bezrobotnych z ponad 30-letnim stażem pracy.

Jednak najwyższy względny wzrost liczby bezrobotnych dotyczył osób o najdłuższym, ponad 30 letnim stażu pracy (wzrost o 8,0%). Najmniej wzrosła liczba osób posiadających staż 20 - 30 lat (o 1,3%), bez stażu pracy (o 1,6%) oraz ze stażem 10 - 20 lat (o 1,6%).



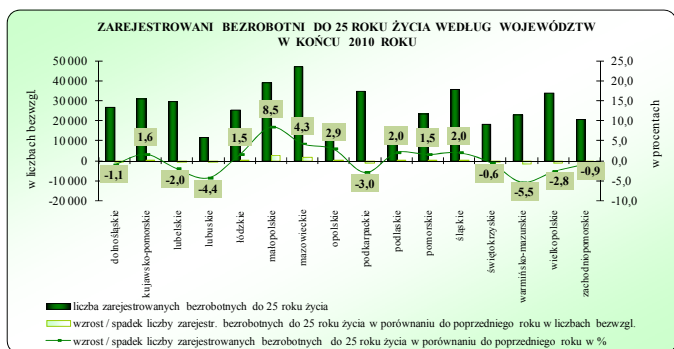
W art. 49 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wyszczególnione zostały grupy osób uznanych za będące w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Wśród nich wymienić należy: bezrobotnych do 25 roku życia; bezrobotnych długotrwale; kobiety, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka; bezrobotnych powyżej 50 roku życia; bezrobotnych bez kwalifikacji zawodowych; bez doświadczenia zawodowego; bez wykształcenia średniego; bezrobotnych samotnie wychowujących co najmniej jedno dziecko do 18 roku życia; bezrobotnych, którzy po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęli zatrudnienia oraz bezrobotnych niepełnosprawnych i po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego.

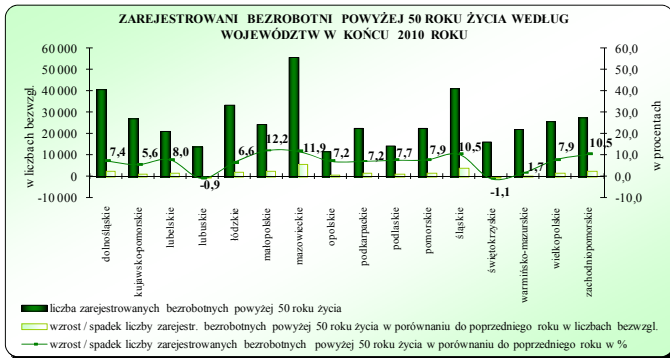
Do wymienionych grup bezrobotnych powinny być kierowane różnego rodzaju działania mające na celu ich aktywizację.

W końcu 2010 r. status osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy posiadało 1 776,9 tys. osób, co oznacza, że 9 na 10 bezrobotnych spełniało kryteria by być zaliczonym do tej kategorii. Warto zauważyć, że osoba może spełniać kryteria by jednocześnie być zakwalifikowaną do kilku grup w szczególnej sytuacji.

Wysoki poziom bezrobocia ludzi młodych wciąż stanowi jeden z najważniejszych problemów polskiego rynku pracy, choć do 2007 r. obserwowany był jego dynamiczny spadek. Reperkusje kryzysu gospodarczego wpłynęły na spowolnienie tempa spadku bezrobocia w roku 2008 oraz na jego wzrost w roku 2009 i 2010 r. W końcu 2010 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 428,3 tys. młodych bezrobotnych, czyli o 0,6% więcej niż rok wcześniej. Zatem wzrost bezrobocia młodych był ponad 5-krotnie niższy od ogólnego wzrostu bezrobocia. Przyczyniło się to do spadku udziału młodych bezrobotnych w ogólnej liczbie zarejestrowanych z 22,5% w końcu 2009 r. do 21,9% w końcu 2010 r. Zauważyć należy, że co 4 bezrobotny zalicza się do omawianej grupy, podczas gdy w latach 1991-2000 co trzeci bezrobotny był w wieku 18-24 lata.

Wysoką stopę bezrobocia młodzieży, często 2 - krotnie przewyższającą wskaźnik dla osób w wieku produkcyjnym, notuje się we wszystkich krajach UE, więc sytuacja Polski nie odbiega od sytuacji w pozostałych krajach. Notowana w Polsce ponad 2-krotna przewaga stopy bezrobocia młodzieży w porównaniu do wielkości dla ludności w wieku produkcyjnym utrzymuje się od lat i miało to miejsce nawet w okresach wyraźnego spadku bezrobocia.





Obok młodzieży również osoby powyżej 50 roku życia uznane zostały za będące w szczególnej sytuacji na rynku pracy. W końcu 2010 r. w ewidencji bezrobotnych było zarejestrowanych 421,7 tys. osób powyżej 50 roku życia i stanowiły one 21,6% ogółu zarejestrowanych. Warto dodać, że wzrost liczby bezrobotnych w tej grupie wiekowej na przestrzeni roku był 2 - krotnie wyższy niż ogólny wzrost bezrobocia, co przyczyniło się do nieznacznego wzrostu udziału osób powyżej 50 roku życia w ogólnej liczbie zarejestrowanych.

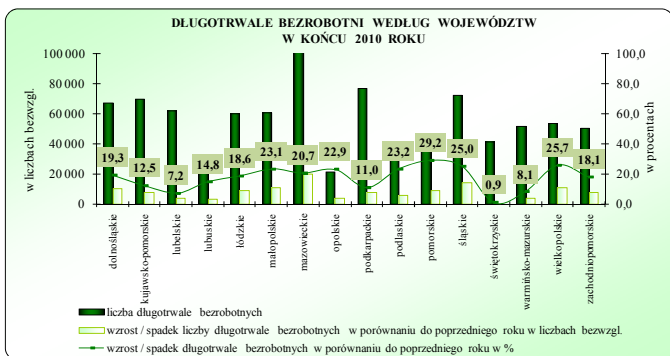
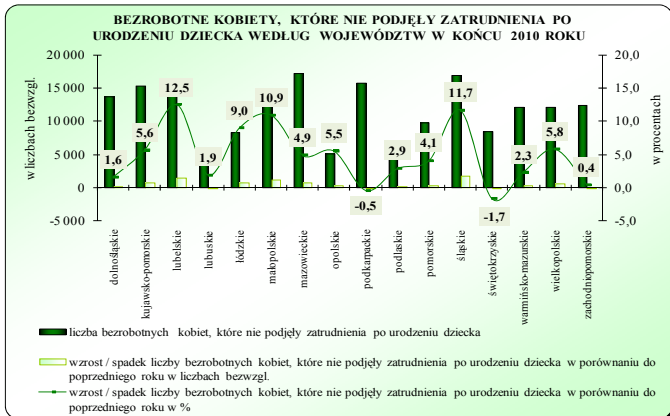
Udział osób powyżej 50 roku życia w ogólnej liczbie bezrobotnych w końcu 2010 r. kształtował się w przedziale od 16,1% w województwie podkarpackim do 27,2% w województwie dolnośląskim.

W końcu 2010 r. **w urzędach pracy zarejestrowanych było 185,2 tys. kobiet**, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka. W porównaniu do stanu z końca 2009 r. statystyka ta wzrosła o 8,7 tys. osób, tj. o 4,9%.

W ogólnej liczbie zarejestrowanych kobiet **osoby, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka stanowiły 18,3%**, przy czym najwyższy ich odsetek odnotowano w województwie lubelskim, gdzie stanowiły ponad 23% bezrobotnych kobiet.

W końcu 2010 r. **w urzędach pracy zarejestrowanych było 906,3 tys. osób długotrwale bezrobotnych**⁸, tj. o 131,8 tys. więcej niż w końcu 2009 r. Tym samym liczba długotrwale bezrobotnych wzrosła o 17,0% przy wzroście liczby bezrobotnych ogółem o 3,3%, czyli wzrost w omawianej grupie był 5 razy wyższy. Tym samym **zwiększył się odsetek długotrwale bezrobotnych** w ogólnej liczbie zarejestrowanych z 40,9% w końcu 2009 r. do 46,4% w końcu 2010 r.

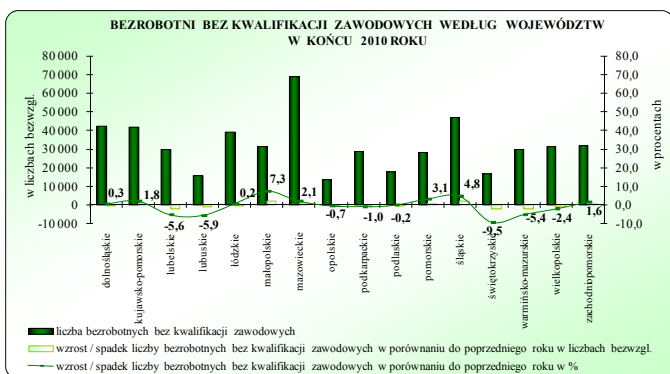
Najwyższy odsetek długotrwale bezrobotnych w końcu 2010 r. odnotowano w województwie podkarpackim (54,3%) i lubelskim (51,7%), zaś najmniej w ogólnej liczbie bezrobotnych było długotrwale bezrobotnych w województwie pomorskim (39,7%) i śląskim (39,8%).



Co czwarta znajdująca się w ewidencji bezrobotnych osoba nie posiada kwalifikacji zawodowych, czyli kwalifikacji do wykonywania jakiegokolwiek zawodu poświadczonych dyplomem, świadectwem, zaświadczeniem instytucji szkoleniowej lub innym dokumentem uprawniającym do wykonywania zawodu.

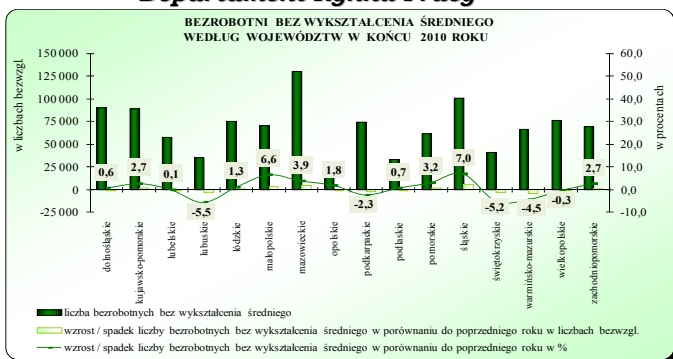
W końcu 2010 r. **bez kwalifikacji zawodowych pozostawało 516,1 tys. zarejestrowanych, co stanowiło 26,4% ogółu bezrobotnych.** W skali roku liczba bezrobotnych bez kwalifikacji zwiększyła się o 0,6 tys. osób, tj. o 0,1%.

Osoby bez kwalifikacji zawodowych stanowiły ponad 30% bezrobotnych w województwie kujawsko-pomorskim wobec 20,2% w podkarpackim.



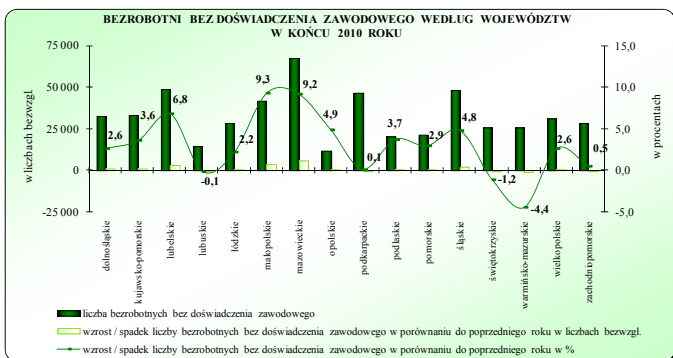
⁸ Dane dotyczą osób długotrwale bezrobotnych według definicji zawartej w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy obejmującej szerszą grupę osób niż tylko pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy bezrobotnym długotrwale jest osoba pozostająca w rejestrach urzędów pracy łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat, z wyłączeniem okresów odbywania stażu i przygotowania zawodowego.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Departament Rynku Pracy



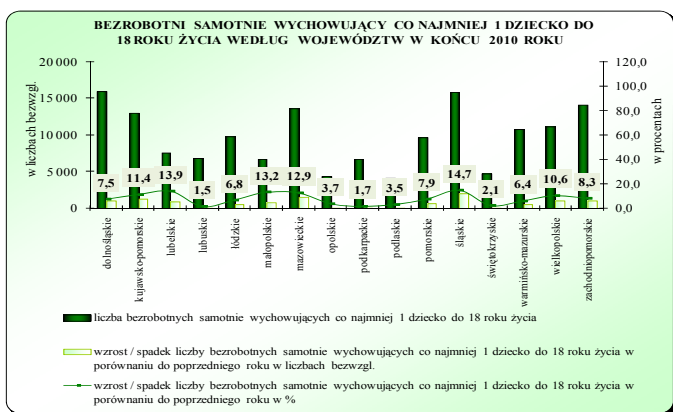
Najliczniejszą grupę bezrobotnych w szczególnej sytuacji na rynku pracy stanowią osoby bez wykształcenia średniego. W końcu 2010 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 107,0 tys. osób z wymienionej grupy, tj. 14,8 tys. więcej niż rok wcześniej (wzrost o 1,4%).

Najmniej bezrobotnych legitymowało się wykształceniem gimnazjalnym i poniżej oraz zasadniczym zawodowym w województwie lubelskim, gdzie osoby bez wykształcenia średniego stanowiły 48,8% ogółu zarejestrowanych. Najwięcej takich osób znajdowało się w ewidencji bezrobotnych w województwach kujawsko-pomorskim (64,0%) oraz zachodniopomorskim (63,3%).



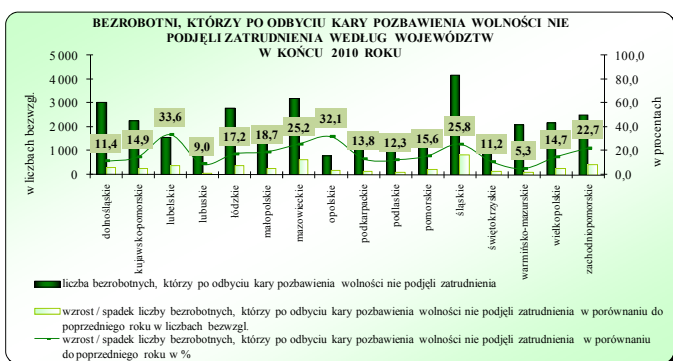
Doświadczenia zawodowego nie posiada co czwarty bezrobotny w Polsce (27,0%), przy czym doświadczenia najczęściej nie posiadają bezrobotni w województwach lubelskim, podkarpackim i podlaskim. Natomiast najniższy odsetek osób bez doświadczenia zawodowego notowano w pomorskim, dolnośląskim i łódzkim (ok. 21%)

W końcu 2010 r. zarejestrowanych było 527,6 tys. osób bez doświadczenia zawodowego, czyli 18,5 tys. osób, tj. 3,6% więcej niż rok wcześniej.



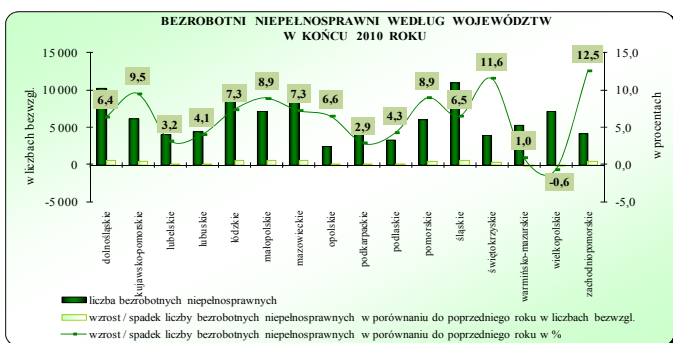
Osoby samotnie wychowujące co najmniej 1 dziecko do 18 roku życia w liczbie 155,8 tys. osób stanowiły w końcu 2010 r. 8,0% ogółu zarejestrowanych. W ciągu roku liczba bezrobotnych z opisywanej grupy zwiększyła się o 12,5 tys. osób, czyli o 8,7%.

Ponad 10% ogółu bezrobotnych stanowiły osoby samotnie wychowujące co najmniej 1 dziecko do 18 roku życia w województwach zachodniopomorskim, lubuskim, dolnośląskim i warmińsko - mazurskim. Natomiast poniżej 5% osoby te stanowiły wśród bezrobotnych w podkarpackim i małopolskim.



W końcu 2010 r. status bezrobotnego posiadało **33,2 tys. bezrobotnych, którzy po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęli zatrudnienia.** W skali roku liczba takich bezrobotnych zwiększyła się o 5,0 tys. osób, tj. o 17,7%. Zatem dynamika wzrostu była ponad 5-krotnie wyższa niż wzrost bezrobocia ogółem. Najniższy odsetek osób, które po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęły zatrudnienia w ogólnej liczbie zarejestrowanych bezrobotnych odnotowany został w województwie podkarpackim – 1,0% wobec 2,3% w śląskim.

W liczbie bezrobotnych w końcu 2010 r. było 100,3 tys. osób niepełnosprawnych. W porównaniu do stanu z końca 2009 r. populacja niepełnosprawnych bezrobotnych zwiększyła się o 5,9 tys. osób, tj. o 6,2%. Najwyższy, ponad 7% odsetek niepełnosprawnych wśród bezrobotnych pozostających w ewidencji urzędów pracy wystąpił w województwach lubuskim i łódzkim, wobec 2 - krotnie niższego udziału w lubelskim, podkarpackim, mazowieckim i zachodniopomorskim.

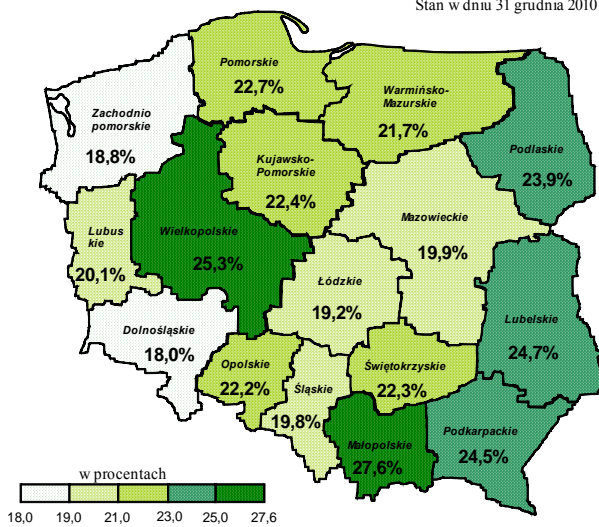


Najmniej liczną grupą wśród bezrobotnych wymienionych w art. 49 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy są osoby bezrobotne po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego. W końcu 2010 r. w ewidencji bezrobotnych było 1,3 tys. takich osób i stanowiły one 0,07% zarejestrowanych bezrobotnych.

OSOBY W SZCZEGÓLNEJ SYTUACJI NA RYNKU PRACY WEDŁUG WOJEWÓDZTW

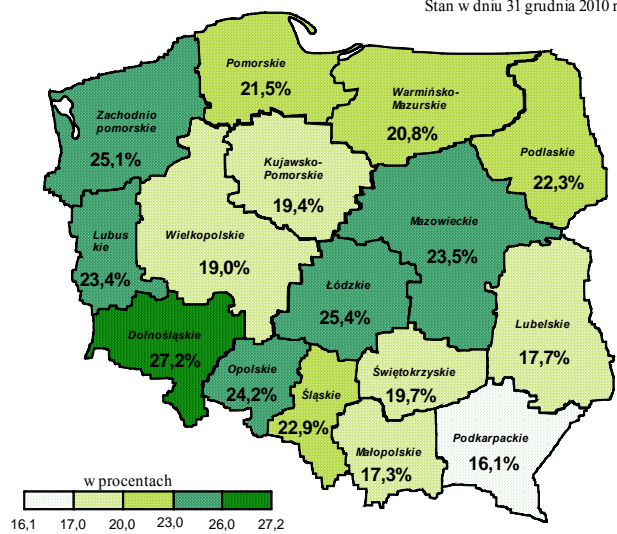
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH DO 25 ROKU ŻYCIA W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



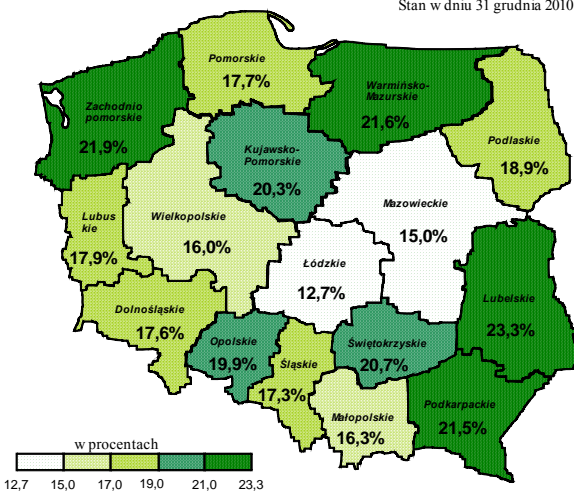
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH POWYŻEJ 50 ROKU ŻYCIA W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



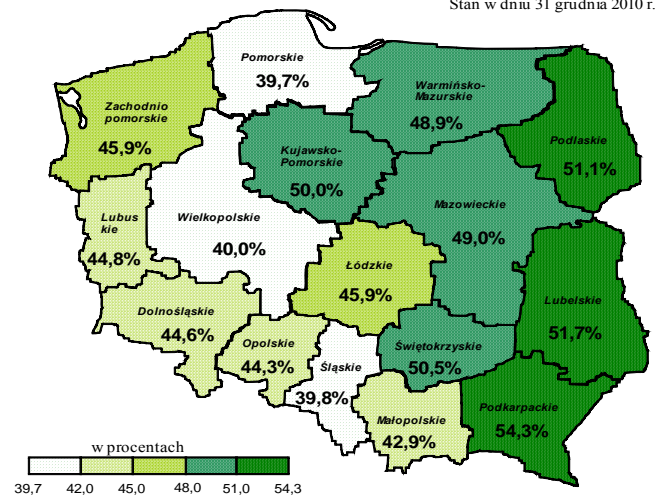
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH KOBIET, KTÓRE NIE PODJĘŁY ZATRUDNIENIA PO URODZENIU DZIECKA W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH KOBIET WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



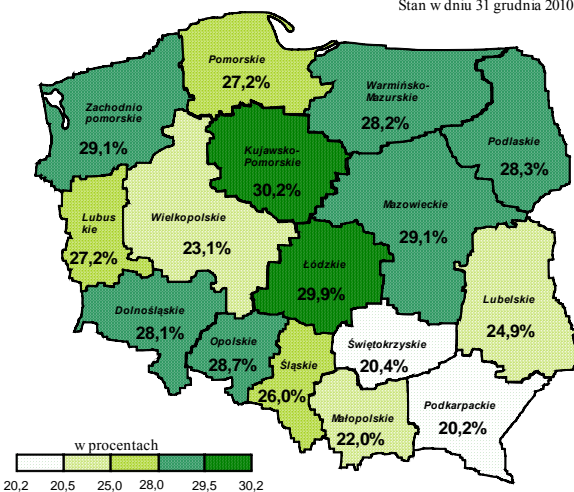
UDZIAŁ DŁUGOTRWALE BEZROBOTNYCH W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



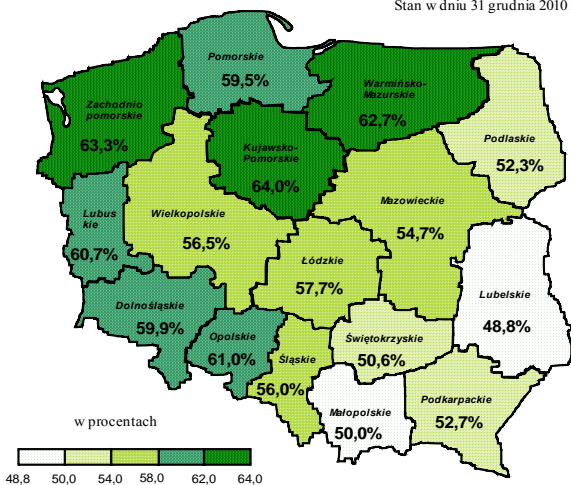
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH BEZ KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



UDZIAŁ BEZROBOTNYCH BEZ WYKSZTAŁCENIA ŚREDNIEGO W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

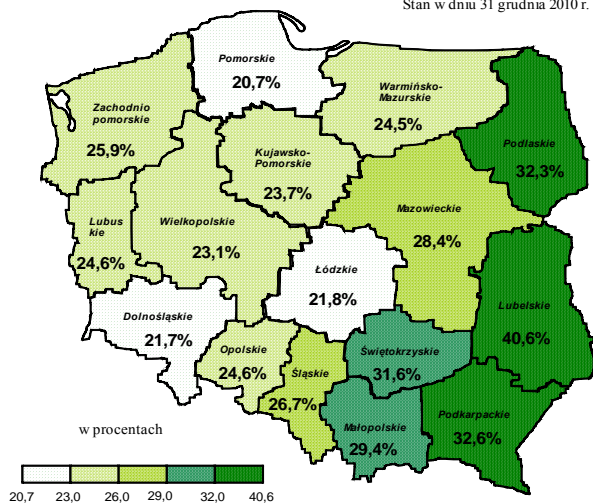
Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Departament Rynku Pracy

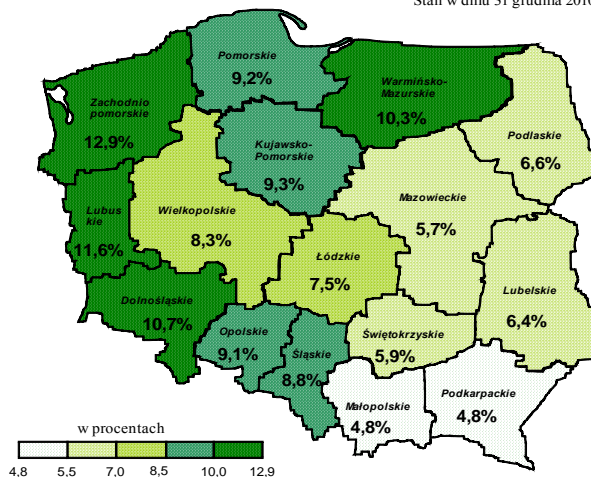
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH BEZ DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO
W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



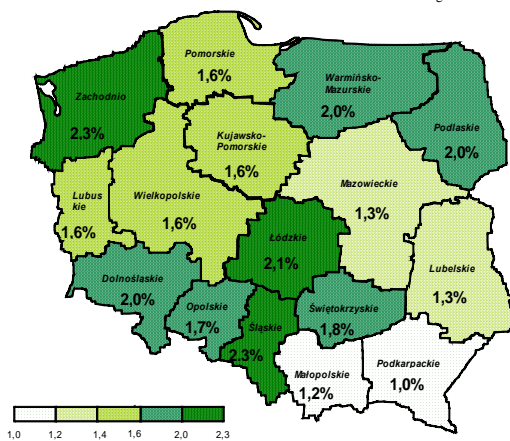
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH SAMOTNIE WYCHOWUJĄCYCH CO NAJMNIEJ JEDNO DZIECKO DO
18 ROKU ŻYCIA W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.



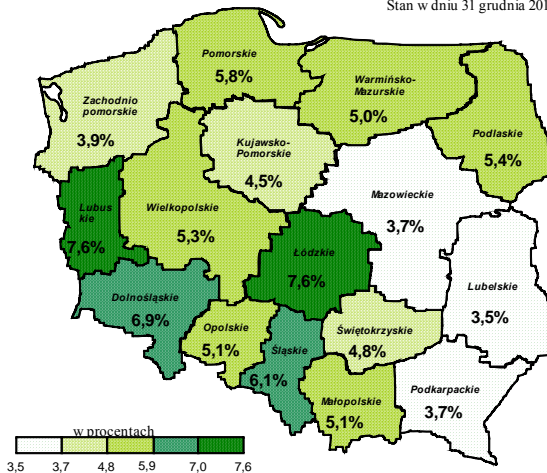
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH, KTÓRZY PO ODBYCIU KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI NIE
PODJĘLI ZATRUDNIENIA W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.

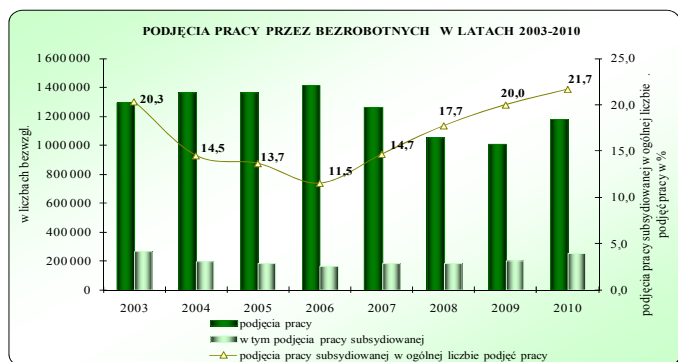
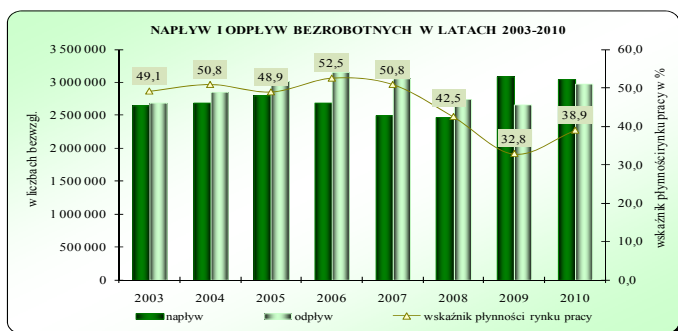


UDZIAŁ BEZROBOTNYCH NIEPEŁNOSPRAWNYCH W OGÓLNEJ LICZBIE
BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2010 r.

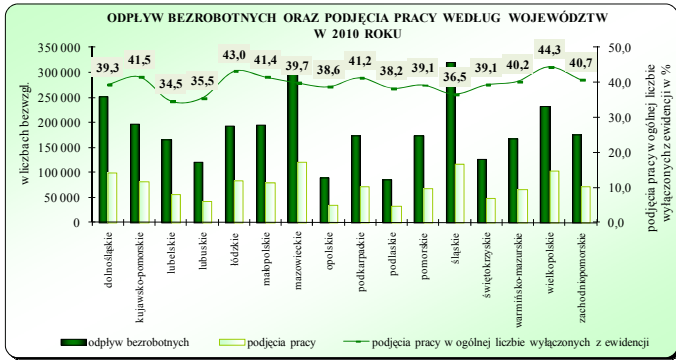


BILANS BEZROBOTNYCH I OFERT PRACY

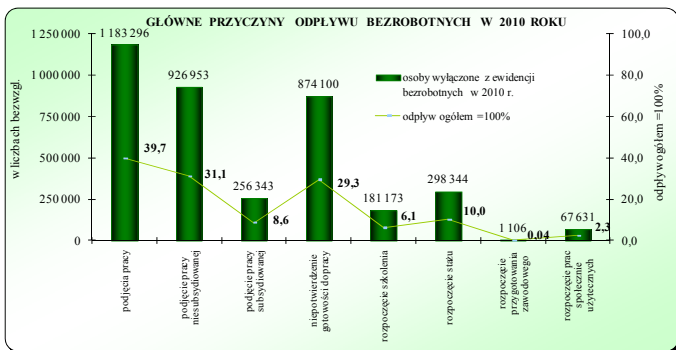


Spadek poziomu bezrobocia w latach 2002 - 2005 następował przede wszystkim w wyniku dynamicznego i zwiększającego się odpływu z bezrobocia przy niewielkim wzroście napływu bezrobotnych. Jednak wzrost odpływu z roku na rok był coraz słabszy. W 2006 r. po raz pierwszy od kilku lat zmniejszył się napływ bezrobotnych. Z kolei w latach 2007 - 2008, liczba bezrobotnych ukształtowała się pod wpływem zarówno zmniejszonego napływu, jak i spadku odpływu bezrobotnych. W 2009 r. napływ bezrobotnych istotnie wzrósł (o 24,5%), ale odpływ zmniejszył się (o 3,1%). **W 2010 r., w porównaniu do 2009 r., zaobserwowano spadek napływu bezrobotnych (o 1,4%), przy wzroście odpływu z bezrobocia (o 11,8%). W urzędach pracy zarejestrowało się 3 042 tys. osób, a z ewidencji wyłączono 2 979,8 tys. osób.**

Wskaźnik płynności rynku pracy, określający stosunek liczby bezrobotnych, którzy podjęli pracę w danym okresie do liczby nowo zarejestrowanych bezrobotnych, **wyniósł w 2010 r. 38,9%, czyli był wyższy niż w 2009 r. (32,8%), ale niższy niż w latach wcześniejszych.**



Liczba podejmujących pracę w latach 2002 - 2006 z roku na rok zwiększała się. Tendencja ta uległa załamaniu w 2007 r. i utrzymała się w latach kolejnych. W 2009 r. pracę podjęło 1 012,4 tys. bezrobotnych, czyli o 3,8% mniej niż w 2008 r. **Z kolei w 2010 r. liczba podejmujących pracę bezrobotnych wzrosła do 1 183,3 tys. osób, czyli była o 170,9 tys. wyższa niż rok wcześniej (wzrost o 16,9%).** Niesubsydiowane zatrudnienie podjęło 927,0 tys. bezrobotnych, tj. o 14,4% więcej niż w 2009 r., w tym podjęcia pracy sezonowej zwiększyły się o 0,6%. Liczba osób podejmujących subsydiowane zatrudnienie (256,3 tys. osób) wzrosła o 26,7%.

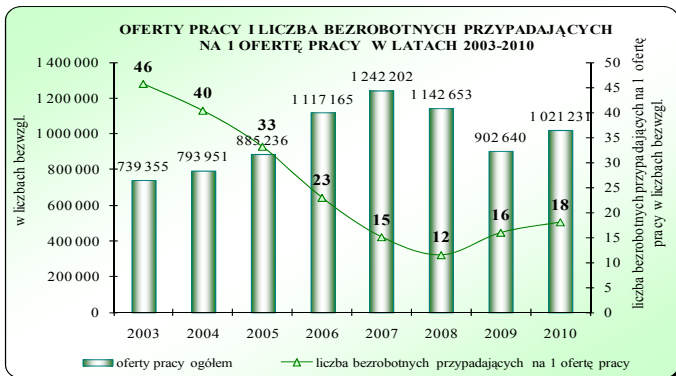


W 2010 r. w aktywnych programach rozpoczęło udział 804,6 tys. osób, wobec 697,4 tys. osób przed rokiem. Liczba zaktywizowanych bezrobotnych zwiększyła się w porównaniu z 2009 r. o 107,2 tys. osób, tj. o 15,4%.

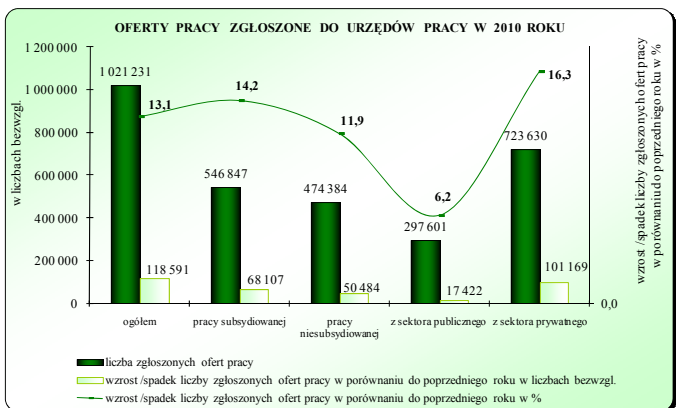
Osoby objęte działaniami aktywizacyjnymi stanowiły 27% odpływu bezrobotnych w 2010 r., wobec 26,2% w 2009 r.

W porównaniu z 2009 r., w 2010 r. najbardziej zwiększyła się liczba wyłączonych z ewidencji z powodu;

- podjęcia pracy w ramach refundacji pracodawcy kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego (wzrost o 43,3%);
- rozpoczęcia robót publicznych (wzrost o 38,0%);
- podjęcia działalności gospodarczej (wzrost o 20,3%);
- rozpoczęcia stażu (wzrost o 16,7%)
- rozpoczęcia szkoleń (wzrost o 9,0%),
- rozpoczęcia prac interwencyjnych (wzrost o 6,8%),
- rozpoczęcia prac społecznie użytecznych (wzrost o 2,8%).

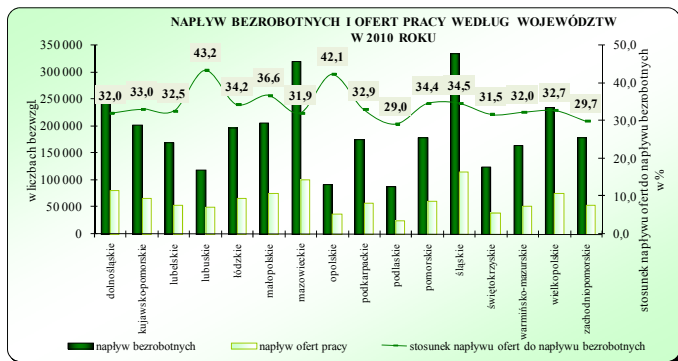


W latach 2002 – 2007, z roku na rok wzrastała liczba ofert pracy będących w dyspozycji publicznych służb zatrudnienia. Korzystna tendencja załamała się w 2008 r. W 2009 r. do urzędów pracy wpłynęło 902,6 tys. ofert pracy, tj. o 240 tys. (21%) mniej niż rok wcześniej. **W 2010 r. liczba ofert pracy ponownie wzrosła do 1 021,2 tys., czyli była o 118,6 tys. (tj. o 13,1%) wyższa niż w 2009 r.** Wzrost ten był przede wszystkim efektem zwiększenia się liczby ofert pracy subsydiowanej o 14,2%, przy wzroście liczby niesubsydiowanych miejsc pracy o 11,9%. Znacznie wyższa była również dynamika wzrostu ofert zgłaszanych z sektora prywatnego – wzrost o 16,3% wobec wzrostu liczby ofert zgłaszanych przez pracodawców z sektora publicznego o 6,2%.



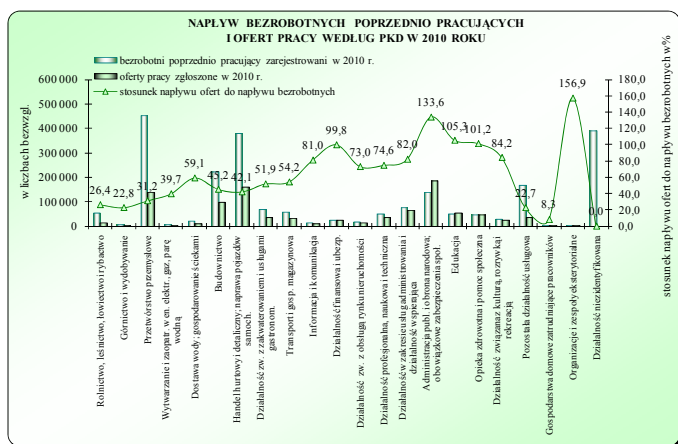
Średnia liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy⁹ zwiększyła się z 16 osób w 2009 r. do 18 w 2010 r.

⁹ Liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy w danym roku liczona jest ze wzoru:
$$\frac{(\text{bezrobotni według stanu w końcu poprzedniego roku} + \text{bezrobotni w końcu danego roku}) / 2}{(\text{oferty pracy zgłoszone w roku} / 12 + \text{oferty pracy na koniec poprzedniego roku})}$$



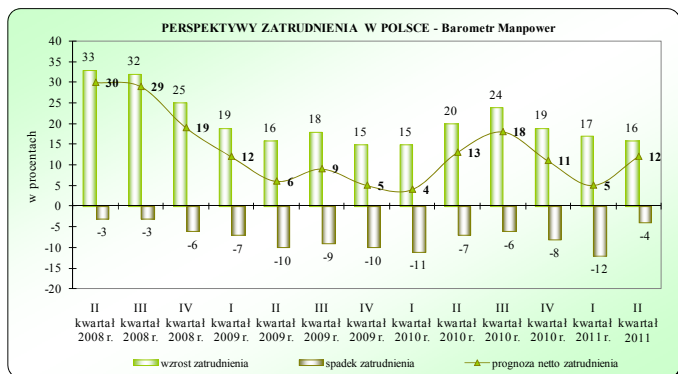
Warto zauważyć, że w liczbie zgłaszanych ofert coraz większe jest zapotrzebowanie na pracowników subsydiowanych. W latach 2004 - 2008 oferty pracy subsydiowanej stanowiły ok. 40% ogółu ofert będących w dyspozycji urzędów pracy. W 2009 r. udział ofert pracy subsydiowanej wzrósł do 53% (478,7 tys. ofert). Natomiast w 2010 r. oferty subsydiowanego zatrudnienia stanowiły 53,5% ogółu ofert (546,8 tys.). Zatem można powiedzieć, że subsydiowane zatrudnienie pomogło pracodawcom w przetrwaniu okresu kryzysu.

Liczba wolnych miejsc pracy zgłoszonych do urzędów pracy w całym 2010 r. wystarczyłaby dla ok. 1/3 bezrobotnych, którzy w tym samym okresie napłynęli do urzędów. W przypadku analizy poszczególnych województw sytuacja była zróżnicowana. Oferty zgłoszone w województwach podlaskim wystarczyłyby dla 29% nowozarejestrowanych w 2010 r. bezrobotnych. Natomiast w województwie lubuskim liczba zgłoszonych ofert stanowiła 43,2% napływu bezrobotnych.



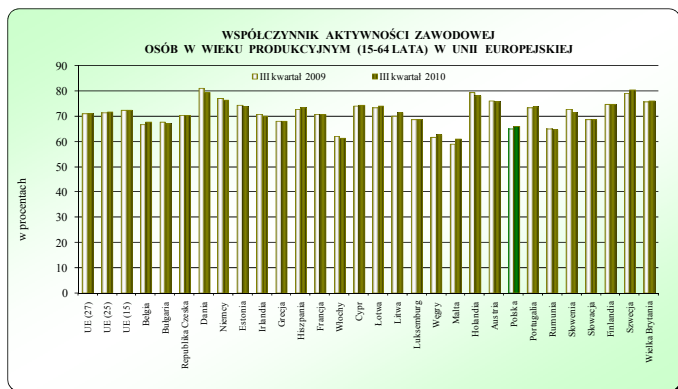
Generalnie nawet w okresach poprawy sytuacji na rynku pracy w Polsce występowała nadwyżka bezrobotnych w stosunku do ofert pracy, o czym świadczy między innymi wysoka stopa bezrobocia. Porównanie liczby bezrobotnych poprzednio pracujących, którzy zarejestrowali się w urzędach pracy z liczbą ofert pracy zgłoszonych w tym samym okresie pokazuje, że **tylko w czterech sekcjach Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) napływ ofert przewyższał napływ bezrobotnych.** Przewaga ofert pracy nad napływem bezrobotnych w danej sekcji wystąpiła w sekcjach: administracja publiczna i obrona narodowa; organizacje i zespoły eksterytorialne; edukacja, opieka zdrowotna i pomoc społeczna.

Wyniki badania Manpower perspektyw zatrudnienia pokazują, że w II kwartale 2011 r. 16% pracodawców w Polsce planuje zwiększenie zatrudnienia, a 4% przewiduje jego zmniejszenie. Oznacza to, że **prognoza netto zatrudnienia w Polsce wynosi +12%.** Zatem wyniki są tylko nieznacznie słabsze niż przed rokiem.



Najwięcej pracodawców planuje zwiększenie zatrudnienia w II kwartale 2011 r., w regionie centralnym (+18%) obejmującym województwa łódzkie i mazowieckie oraz w regionie wschodnim obejmującym województwa lubelskie, podkarpackie, świętokrzyskie i podlaskie (+15%). W regionie południowym (małopolskie, śląskie) prognoza netto zatrudnienia była najslabsza i wyniosła +9%, natomiast w regionach północno - zachodnim (wielkopolskie, zachodniopomorskie, lubuskie) i północnym (kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie, pomorskie) prognoza wyniosła +10%.

Sektorem, w którym najwięcej pracodawców wykazuje optymizm w kwestii zatrudniania nowych pracowników jest budownictwo (+32%), a następnie kopalnie/przemysł wydobywczy (+24%), finanse/ ubezpieczenia/nieruchomości/usługi (+15%) oraz produkcja przemysłowa (+15%). W energetyce / gazownictwie / wodociągach pracodawcy planują raczej redukcje zatrudnienia niż tworzenie nowych etatów - prognoza netto zatrudnienia wyniosła -1%.



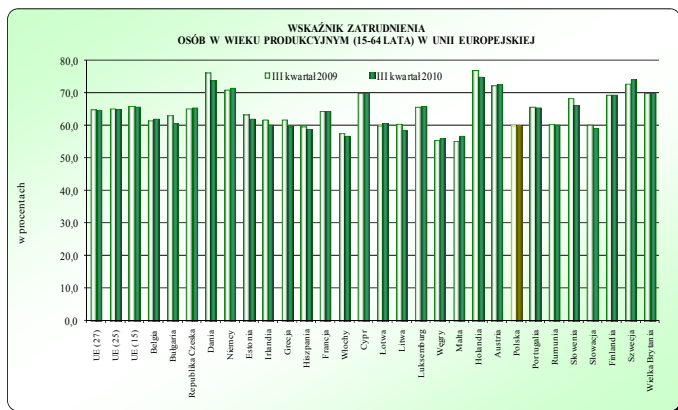
Współczynnik aktywności zawodowej ludności w Polsce pozostaje na zdecydowanie niższym poziomie niż wynosi średnia UE.

W III kwartale 2010 r. współczynnik aktywności zawodowej ludności w wieku produkcyjnym (wg Eurostat 15-64 lata) **wyniósł w Polsce 66,1%** i był o 0,9 punktu procentowego wyższy niż rok wcześniej. W tym samym czasie współczynnik aktywności zawodowej **w UE(27) wyniósł podobnie jak rok wcześniej 71,3%**.

Niższą niż w Polsce wartość współczynnika aktywności zawodowej odnotowano na Malcie (61,0%), we Włoszech (61,4%), Węgrzech (62,9%), oraz w Rumunii (64,9%).

Korzystnie interpretować należy fakt, że omawiany współczynnik w Polsce zwiększył się mimo faktu, że w wielu innych krajach odnotowano jego istotny spadek.

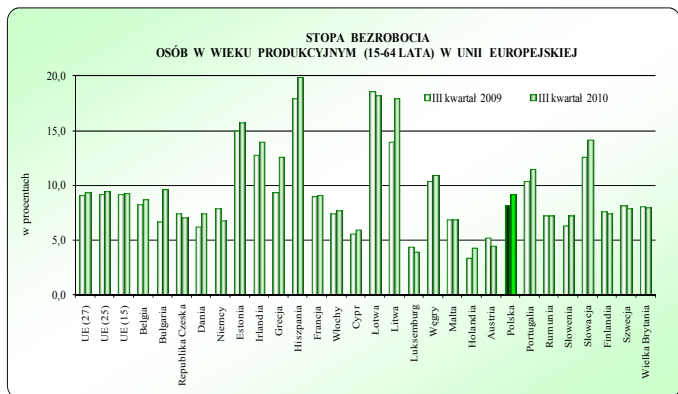
Wskaźnik zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym (15-64 lata) w III kwartale 2010 r. wyniósł w UE(27) 64,6% i był o 0,2 punktu proc. niższy w porównaniu do analogicznego okresu 2009 r. Wartość tego wskaźnika zmniejszyła się aż w 14 krajach UE, jednak Polska znalazła się w grupie, w której zanotowano minimalny, ale jednak wzrost.



W Polsce wskaźnik zatrudnienia (15-64 lata) wyniósł 60,0% i odnotowano jego wzrost o 0,1 p. p. Nadal jednak daleko nam do celu określonego w Strategii Lizbońskiej na poziomie 70%.

Niższy niż w Polsce wskaźnik zatrudnienia odnotowano w Grecji, Hiszpanii, Włoszech, Litwie, Węgrzech, Malcie i Słowacji. Nie zmienia to faktu, że omawiany wskaźnik w Polsce jest jednym z najniższych w UE, co może mieć związek z inną definicją wieku produkcyjnego obowiązującą w Polsce (18-59/64 lata).

W III kwartale 2010 r. stopa bezrobocia w 27 krajach UE (dla osób w wieku 15-64 lata) wyniosła 9,4%, wobec 9,1% w analogicznym okresie 2009 r. Spadek wskaźnika bezrobocia w UE odnotowano w 8 krajach, a mianowicie: Republice Czeskiej, Niemczech, Łotwie, Luksemburgu, Austrii, Finlandii, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Polska znalazła się w grupie krajów gdzie wskaźnik bezrobocia zwiększył się.



W III kwartale 2010 r. stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 9,2% i była o 1,0 p. p. wyższa niż przed rokiem. Polska nie jest już jednak krajem o najwyższym bezrobociu. Warto dodać, że jeszcze w 2007 r. stopa bezrobocia w Polsce zdecydowanie przekraczała średnią w UE, a w latach 2004 - 2006 byliśmy krajem o najwyższym wskaźniku bezrobocia w UE.

W III kwartale 2010 r. najwyższy wskaźnik bezrobocia w UE odnotowano w Hiszpanii (19,9%), Łotwie (18,2%), Litwie (18,0%), Estonii (15,7%), Słowacji (14,2%) oraz Irlandii (14,0), Grecji (12,6%) i Portugalii (11,5%).

Opracowanie:

Wydział Analiz i Statystyki (BCh)

¹⁰ Dane zaczerpnięte ze strony internetowej: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>. Dane dotyczą III kwartału 2010 r. ze względu na fakt, że w chwili publikacji nie były dostępne dane dla wszystkich krajów UE za IV kwartał 2010 r.